Nr 283 Dnia 21 Grudnia Czwartek. Dnia 9 (21) Grudnia 1876 r.

Prenumerata „Kurjer. Warsz“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 2 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Tomasza Apostoła.
Jutro: S. Zenona Żołnierza.
Sobota: S. Wiktorji Panny.
Niedziela: ŚŚ. Adama i Ewy.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 9
Zachód „ „ 3 m. 48

Długość dnia godzin 7 minut 38.
Ubyło „ „ 9 „ —

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: NARODZENIE CHRYSTUSA PANA.
Wtorek: *S. Szczepana 1-go Męczennika.*
Środa: Ś. Jana Ewangelisty.
Czwartek: Młodzianków.

— W dniu dzisiejszym Kościół katolicki obchodzi doroczną pamiątkę Ś-go TOMASZA, jednego z dwunastu Apostołów Jezusa Chrystusa, rodem z Galilei. On to właśnie nie będąc obecnym gdy Zbawiciel po zmartwychwstaniu swem ukazał się uczniom, wyrzekł pamiętne słowa: „Jeżeli nie ujrzę w ręku jego przebicia gwoździa i nie włożę palca swego na miejsce gwoździ, a ręki mojej w bok jego, nie uwierzę.“ Następnie gdy Jezus Chrystus ukazał się znów swym uczniom, między któremi był i Tomasz, pozdrowiwszy ich słowami: „Pokój wam“ — rzekł do Tomasza: „Włóż sam palec twój, a oglądaj ręce moje i ściągnij rękę twoją i włóż w bok mój, a nie bądź niewiernym ale wiernym.“ Tomasz przejęty żalem, czcią i miłością zawołał: „Pan mój i Bóg mój.“

Po rozesłaniu Apostołów, Tomasz nauczał Ewangelji w rozmaitych krainach. Podług Jana Złotoustego chodził on do Abissynji i Etyopji, zaś podług Ś-go Grzegorza Nazyazeńskiego, Ś-go Ambrożego i Ś-go Hieronima zanosił słowa Chrystusa aż do Indji.

Chrześcijanie Syryjscy uważają go za założyciela swego Kościoła; mówią, że umarł śmiercią męczenników i chlubią się z posiadania jego ciała. Rufin zaś i Sozomenes twierdzą, że było przeniesione do Edessy. Kościół Święty do obchodu jego pamiątki dzień 21-szy miesiąca grudnia wyznaczył.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober - Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 341 wydanym, zamieszczono:*

Wypiek i sprzedaż świeżego chleba i bułek w czasie nadchodzących świąt Bożego Narodzenia według nowego stylu, kontynuować się będzie u piekarzy poniżej wyszczególnionych, a mianowicie: Lewka Goldfajer pod Nr 3 ulica Gęsia, Szai Hert pod Nr 11 ulica Nalewki, Sury Kopman pod Nr 28 ulica Nalewki, Uszera Ber pod Nr 37 ulica Nalewki, Abrama Boczman pod Nr 41 ulica Nalewki, Abrama Zalcberg pod Nr 24 ulica Dzika. Abrama Poznańskiego pod Nr 8 ulica Dzika, Cyny Rapaport pod Nr 44 ulica Dzika, Harsza Bajnsztok pod Nr 10 ulica Miła, Chany Biberkraut pod Nr 19 ulica Franciszkańska, Icka Sztorn pod Nr 7 ulica Ordynacka, Abbokorcarza pod Nr 2/3 ulica Ordynacka Berucha Belermana pod Nrem 39 ulica Tamka, Moszka Szydłowskiego pod Nr 42 ulica Solec, Fiszla Montral pod Nr 11 ulica Gnojna, Moszka Rotaka pod Nr 5 ulica Krochmalna, Lewka Kaltmana pod Nr 11 ulica Elektoralna, Majera Żelichower pod Nr 19 ulica Gęsia, Moszka Tragarjas pod Nr 21 ulica Gęsia. Icka Goldberg pod Nr 9 ulica Dzika, Abrama Warm pod Nr 1 ulica Pawia, Moszka Didje pod Nr 8 ulica Smocza, Jankla Jałowic pod Nr 9 ulica Smocza, Hersza Mendelsohn pod Nr 5 ulica Koźla, Jankla Siwobroda pod Nr 4 ulica Franciszkańska, Chaima Judewicz pod Nr 6 ulica Franciszkańska, Gołdy Bradszaft pod Nr 2 ulica Rybaki Kaspuma pod Nr 2 ulica Hoża, Belika Brankszaft pod Nr 59 ulica Solec, Błocha pod Nr 1 ulica Jerozolimska, Jankla Temes pod 4 ulica Krochmalna, Głuchowskiego pod Nr 14 ulica Solec, Szmula Gerstenzang pod Nr 9 ulica Marjensztadt, Kelmana Szwarckop pod Nr 8 ulica Furmańska, Moszka Łotrowskiego pod Nr 5 ulica Ciepła, Sary Rumajzen pod Nr 4 ulica Twarda, Kelmana Aryngier pod Nr 4 ulica Śliska, Sury Rajnflajsz pod Nr 13 ulica Pańska, Wolfa Muszkat pod Nr 29 ulica Pańska; na przedmieściu Pradze: u Icka Chełmana pod Nr 212/13, Icka Łotrowskiego pod Nr 206, Augusta Klajnszmidt pod Nr 211b, Hersza Lejby Wodner pod Nr 391, Arona Lejby Dymensztejn pod Nr 389, Abrama Handwarger pod Nr 178, Helmana Abbe pod Nr 248, Szulima Langer pod Nr 170, Wolfa Hafski pod Nr 165, Joska Robaka pod Nr 155, Abrama Golendziner pod Nr 277e i Dawida Dumensztejna pod Nr 149.

O czem zawiadamia się mieszkańcow tutejszych.

(Gaz. Polic.).

OGRODNICTWO*).

(GRUDZIEŃ).

I.

(Dokończenie.—Patrz Nr 282).

Dla czego u nas kardy tak mało są upowszechnione? Wszak to wyborna potrawa. Odpowiem wam—że dla ubogich nieszczęsna droga przyprawa (masło i cukier), robi je za kosztowną, a dla panów? Ci jadą do Włoch lub Francji i tam im najlepiej włoskie i francuzkie jarzyny smakują.

Ależ ja miałem mówić o ogrodnictwie nie o panach. Wybaczcie jednak żal mi się zrobiło ogrodników, którzy ciężko pracują i nie są za swoje prace dostatecznie wynagrodzeni. Szukanoć tego roku w jesieni kardów—nieposzukiwano, tylko szukano—widać się komuś ich zachciało. Jeżeli znalazł, to zapłacił drogo, ale nie ogrodnikowi tylko przekupce, bo u nas przekupka wszystkie odnosi korzyści. Tak przekupka, handel to u nas niepośrednik pomiędzy nabywcą a przedawcą—któryby się małym zadawalniał zyskiem, ale to samowładca nakładający warunki obu stronom, jakie mu się podobają.

Ależ przejdźmy raz nareszcie do ogrodów. Co robić w ogrodach w grudniu? Osłaniać, okrywać, okrywać osłaniać. Obwiązywać młode drzewa rozkładać nawozy na korzenie dla ich osłonięcia, na wiosnę jeśli ich kto bardzo potrzebuje może je zabrać; przeleżeniem przez zimę zrobiły one już swój podwójny skutek umierzwiły i osłoniły. Po wiejskich sadach wiązanie słomą, chociażby na wysokość słomy szczególniej jabłonek jest nieodzowne, bo te ukochane zające objedzą ze wszystkiem nawet grube jabłonie. Niewiem tylko czy teraźniejsze prawa myśliwskie i ochrony zwierząt dozwalają odejmować zającom ulubione ich pożywienie? Za to tylko mogę zaręczyć, że znam takich zapalonych myśliwych, którzy z przyjemnością naraziliby na zatratę sady, skazaliby na brak fruktów wszystkich mieszkańców, aby tylko szlachetnej przyjemności zabijania używać mogli. Chwała bogu, że choć od myszy wolno się ogrodnikom i amatorom zabezpieczać.

Wiążcież teraz brzoskwinie na wsiach słomą z jałowcem lub choiną, na dół kolkami,—w miastach gdzie o te rzeczy trudniej, nagotujcie fasoli rozetrzyjcie na rzadki klejster, którym brzoskwinie wypędzlujecie, a dopiero obwiążecie.—Nie obawiajcie się, obwiązywać nie zapóźno, małe mrozy nieszkodzą i dla tego tylko obwiązuje się trochę wcześniej, że w mróz gałęzie są kruche i łatwiej pękają.

Nawiedzajcie w grudniu konserwy owoców; gruszki duanny zwane białemi berami, szare bery, kalebasy, cukier-bery zwane bergamutami szwajcarskiemi, bonkrety zimowe, są już dobre do użycia—z nowszych zaś, a raczej mniej u nas powszechnych, beurre d'Hardempont, Passe Colmar, Beurré Millet, Orpheline d'Eugien, Fondante de Noël, Beurre de Luçon i wiele innych. Ale tego roku gdzie ich szukać?

Dam więc pokój owocom, już nawet jabłek nie wymienię. Wymieniłbym winogrona chasselas de Fontenaibleaux Chasselas doré i Civaden. Ale widzę jak się zamykają oczy z nudów amatorom.... pszenicy, za którą Szmul da pieniędzy, za pieniądze zaś można sobie gotowych tych wszystkich śliczności i to w butelkach sprowadzić.... Ale na bok morały, nic to nikomu nie pomoże, kto nie ma gorącej dla natury miłości, temu zostawmy strzelbę, 52 obrazków, flakonik i garderobę; za granicę tych zajęć żadna siła go nie wyprowadzi. My zaś pilnujący ziemi woźmy nawozy i dla jej uprawy i okrywajmy ziemię inspektową aby nie zamarzła, jeśliśmy tego dotąd nie zrobili. Ziemia inspektowa wkrótce nam stanie się potrzebną.

W połowie grudnia już dobrzy ogrodnicy zakładają inspekty na najrańsze nowalijki.

Czy wiecie szanowni czytelnicy co to są inspekty. Objaśnienie łatwe: inspekter znaczy dozorować. Nic więcej. Lecz jak to dozorować. Złożyć nawóz na kupę, gdy się zagrzeje, ułożyć włożysko, postawić na tem skrzynkę, dołożyć nawozu, nasypać ziemi, gdy ta się zagrzeje, przemieszać kilka razy, aby była równo-ciepła, położyć potem okna, zasiać, przykryć na okna matami, dać okłady z nawozu równo z oknami i zaglądać w dzień i w nocy, wietrzyć, dawać światła, zasłaniać, odnawiać okłady, śledzić czy myszy nasienia lub wschodzących roślin nie niszczą, uważać, aby wschodzące rośliny nie wybiegały, bezustannie, bez przerwy, w dzień i w nocy w mróz i w śnieg, w wiatr i w ciszę, w słotę i w pogodę, za każdy raz inaczej wietrzyć i tłumić,

SIEROCA DOLA.

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy Ciąg. — Patrz Nr 282).

II. Jaś zostaje synem guwernantki.

Częstymi gośćmi w domu pana Piotra, bywali państwo Anzelmowie. Widzieli oni, że pani Wincentowa doskonale uczy dzieci, że jest cicha, pracowita i zręczna, i że pan Piotr, pomimo całą dobroć serca i przytomność umysłu, nie należy do bardzo smacznych opiekunów. Litowali się oni nad losem wdowy, a ponieważ sami mieli chłopczyka i trzy córeczki, umyślili więc wziąć panią Wincentowę do siebie.

Układ zrobiono po cichu, że jednak pani Wincentowa, sama bała się zawiadomić o nim krewnych, wyręczył ją więc pan Anzelm.

— Cobyś też powiedział kochany sąsiedzie, — rzekł pewnego razu do Piotra, — gdybyśmy ci zabrali twoję kuzynkę?

— Co wam tam po niej! odparł Piotr, pogardliwie machnąwszy ręką.

— Byłaby u nas tak samo guwernantką jak i tutaj.

Pan Piotr poprawił wąsa i z pod oka spojrzał na mówiącego.

— Ona przecież u nas nie jest guwernantką,—rzekł—tylko krewną.

— Dałbym jej dwieście rubli! ciągnął dalej Anzelm nie patrząc na sąsiada.

Pan Piotr oburzył się.

— Próżne gadanie! zawołał z gniewem. Ona by od nas za żadne pieniądze nie odeszła...

— Odejdzie! odejdzie!.. A zresztą możemy ją zapytać.

— Dobrze... zapytajmy! odparł zirytowany pan Piotr, trochę bojąc się, a trochę nie dowierzając temu, aby pani Wincentowa mogła okazać się niewdzięczną.

Niebawem wezwano biedaczkę, która ku najwyższemu zdziwieniu pana Piotra wyznała, że dom jego może opuścić.

— Co to znaczy Zuziu?.. krzyknął krewny. Czy było ci u nas źle?..

— Owszem, dobrze... odparła zmieszana, — ale u pana Anzelma mieć będę pensję...

— No, jeżeli chodzi o *stałą* pensję, — poprawił krewny,—to mogę ci odtąd płacić sto pięćdziesiąt rubli rocznie.

— Bardzo dziękuję wujowi, ale.... już się umówiłam z p. Anzelmem.

Ponieważ krewny nie odpowiedział nic, pani Wincentowa zatem po cichutku wysunęła się z pokoju. Wówczas pan Piotr wybuchnął:

— Ślicznie sąsiad postępuje ze mną, zawołał! Godzi się to intrygować między familją?... Świetny los zrobi u sąsiada, że będzie guwernantką...

— Tutaj była guwernantką i klucznicą, — odparł popędliwie Anzelm.

— Co to, klucznicą?... była jak u siebie, panią w domu!... Umarłaby z głodu po śmierci męża, gdybyśmy ją nie przygarnęli.... Zmarnowałaby rzeczy, gdybyśmy ich dobrze nie sprzedali!

— Cóż z tego żeś pan sprzedał rzeczy, kiedy już nie ma pieniędzy.

Ostatnia ta uwaga, najdotkliwiej zraniła pana Piotra, który zapominając o prawidłach gościnności, wyszedł z pokoju, trzasnął drzwiami i zostawił sąsiada samego. Pana Anzelma wcale to nie obraziło; siadł w tej chwili na bryczkę i pojechał do domu, myśląc z roskoszą, że pomógł prawdziwemu nieszczęściu.

Teraz dopiero, wprawdzie na bardzo krótko, zmienił się los wdowy i sieroty w domu krewnych. Pani Piotrowa obsypywała pieszczotami kochaną Zuzię i Jasia, któremu pan Piotr chciał natychmiast sprawić nowe ubranie, a matce płacić odtąd dwieście rubli. Poczciwy krewny robił to bardziej dla uniknięcia skandalu i zatrzymania pożytecznej Zuzi, aniżeli z powodów uczuciowych.

Ale pani Wincentowa, mimo uległości i szacunku dla opiekunów, uparła się tym razem. Widocznie nie umiała ona ocenić przywiązania krewnych. Po czteroletnim blizko pobycie między nimi, dom ten, wydał się jej nieznośnym. Ani ta w nim prawie kąta, gdzieby nie płakała nad sobą albo synem, — nie było pokoju, w którymby nie widziała kwaśnej miny pani Piotrowej i ponurego wzroku pana Piotra, — nie było pola i ogrodu, po którymby Jaś jej boso nie biegał. Przypominała sobie z goryczą kaprysy dzieci, zuchwalstwo służby, na którą nie było się przed kim skarżyć. Pamiętała gości, przed którymi obdarty i zdziczały Jaś krył się po kątach, i do których też ona sama nie zawsze wychodzić mogła z powodu braku sukni.

To też napróżno pani Piotrowa błagała ją prawie ze łzami, — napróżno dzieci, przez kilka dni, były tak grzeczne jak cherubiny, — napróżno wreszcie przytomny pan Piotr zbił dwie służące za hardość. Wdo-

strzedz od wiatru, od pary z nawozu, od słońca, od ciemności, od wilgoci, od suszy, bez ustanku—otóż jest inspekt. A więc piękne panie nie bierzcie się do ogrodnictwa, bo zabawy karnawałowe, wystawy waszych wdzięków nie pozwalają na takie poniewieranie się. Zostawcie to mężczyznom, gdyż na tem polu nie radzę wam szukać równouprawnienia i nie wątpię, że mnie na ten raz posłuchacie. Dla was ogrodnictwo istnieje w salonie przy blasku lamp, lub w ciemnym parku. Rzodkiewka zaś, sałata, ogórki, melony na półmisku już wyhodowane, wybornie wam będą smakowały, to wasi niewolnicy wypielęgnowali i wyprodukowali je. Tak niewolnicy, ci niewolnicy pracy co posiadają praktyczną znajomość otaczającej was przyrody. Oni to wiedzą, że potrzeba czekać około trzech lat aby było dobre nasienia rzodkiewki dla inspektu, lub go trzeba sztucznie do tego stanu przysposobić noszeniem w kieszeni, lub trzymaniem w ciepłym pokoju.

Świeże nasienie wyda tylko cienki korzonek, a wiele liści, które w inspekcie odejmują i samym sobie i innym roślinom i tak już skąpe w zimie światło. Oni to niewolnicy pracy rozkazują naturze budzić się z martwoty i przynosić płody wtedy nawet, kiedy Opatrzność zdawała się tego odmawiać. O nich to słusznie powiedział Alfons Karr, że „im tylko Stwórca pozwala sobie pomagać.“

A teraz wypada Szanownym czytelnikom odpowiedzieć na pytanie jakie mogliby nam zadać jaki cel ma powyższa gawęda? Czy jest ona przydatną dla ogrodników? czy dla amatorów? Odpowiadamy. Poświęciliśmy ją dla czytających Kurjera, dla upowszechnienia niektórych wiadomości, które z braku specjalnego ogrodniczego pisma pozostają tajemnicą. I gdyby nawet istniało pismo ogrodnicze, to obejmowałoby ono artykuły więcej specjalne, które, czytaneby jedynie były przez tych, którzy czy przez zamiłowanie, czy przez potrzebę pismo ogrodnicze niejako obowiązkowo by prenumerowali. Celem naszym jest, oprócz upowszechnienia niektórych wiadomości ogrodniczych, perjodycznie zwracania uwagi na ten przedmiot tyle nasz kraj obchodzący i tyle nieporuszonego bogactwa mogący dostarczyć. Prócz tego radzibyśmy zwrócić uwagę czytelników na to co już mamy; a mianowicie na ogródników znanych i w cieniu zostających; na ogrody i prace w celu podniesienia ogrodnictwa krajowego poniesione.

W sprawie sług.

1/4—Do podanej przez nas w Nr 273 wiadomości, dodajemy, że pan Juljan Niewiarowski, urzędnik, wspólnie z drugim urzędnikiem z linji sądowej, wypracował projekt nowego „ogólnego kantoru stręczeń służących,“ oparty na znajomości przepisów sądowych i administracyjnych, oraz na poczuciu potrzeby oddziałania na poprawę sług i zniesienia szkodliwego wpływu dotychczasowych kantorów stręczeń a zwłaszcza też tak zwanych „rajfurek.“

Kantor przedewszystkiem, dla obudzenia zaufania i rękojmi co do dotrzymania wszystkich zobowiązań, ma zamiar złożyć do depozytu jednej z Instytucyj kredytowych odpowiednią kaucję. Za swe prace stręczycielskie, kantor ma pobierać opłatę tylko po kopiejek 50 od parów i tyleż od sług. Z funduszu tego, po opędzeniu kosztów administracji, przeznacza się pewną część na opłacanie kosztów kuracyjnych za chorych służących, na nagrody za wzorową służbę, oraz na wsparcia dla kalek i podupadłych na zdrowiu w służbie, a nawet i dla małych sierot po służących.

Przedewszystkiem zaś kantor zamierza oddziaływać na poprawę sług w ten sposób, że będzie umieszczał jedynie tylko sługi, mające dobrą rekomendację.

Życząc jaknajlepszego powodzenia temu pięknemu projektowi, my ze swej strony musimy zrobić parę uwag projektodawcom, pragnąc szczerze, aby ten nowy projekt nie przeszedł w dziedzinę *mrzonek filantropijnych*.

Przedewszystkiem projekt ten może się tylko udać przy energicznem współdziałaniu jaknajwiększej liczby osób utrzymujących sługi; tymczasem, niestety! u nas wiele pięknych projektów rozbiło się o lodowatą oziębłość naszej publiczności.

Powtóre, musimy zaznaczyć, że obietnica stręczenia wyłącznie tylko sług dobrych, nie da się tak łatwo dotrzymać jakby się to na pozór zdawać mogło. Ocenienie sługi częstokroć już dla tej przyczyny jest trudne, że ta sama sługa dla jednych państwa jest złą, dla drugich dobrą. Zależy to od zobopólnych usposobień, zwyczajów domowych i charakteru domowników. Świadectwa piśmienne a nawet i ustne nie zawsze są wiarogodne, jak tego dowiodły liczne przykłady, ponawiające się ciągle; główną zaś przeszkodą spełnienia tego najważniejszego zadania, na długo niezawodnie będzie brak dobrych służących, a ztąd konieczność poprzestania na pierwszej lepszej, niby to do czasu.

Potrzecie, ważną trudnością będzie wynaleźć dość uczciwych woźnych, którzyby nie robili interesów na własną rękę, nie brali pokątnych łapówek od biednych sług, chętnie, bez szemrania, odwiedzali po razy kilka jeden dom, jak to się zwykle dzieje, z coraz to nowymi kandydatami, zwłaszcza też w oddalonych dzielnicach miasta i nie wpływali przez to na demoralizację służących.

Nareszcie, jeżeli kantor nie obmyśli nowych źródeł funduszów na wsparcia i nagrody, to bardzo wątpimy, czy z drobrych opłat za stręczycielstwo, będzie można fundusz na te cele zebrać, po opędzeniu wydatków na administrację, boć wiemy dobrze, iż kantory stręczenia sług nie robią zbyt świetnych interesów.

Prawda, że ich jest dość znaczna liczba, lecz jeden kantor centralny, będzie też potrzebował znacznej liczby woźnych i urzędników, o tyle dobrze uposażonych, aby można było polegać na ich prawości.

Kronika zagraniczna.

× Dzienniki francuzkie podają o hr. Zichym następującą anegdotę. Posiwiawszy przedwcześnie, hr. Zichy zaczął uciekać się do farb i kosmetyków, dzięki którym, dwór wiedeński podziwiał kruczy połysk włosów hrabiego. Alić po klęsce politycznej, o której dziennik przemilcza, hrabia pojawia się u dworu, siwy jak gołąb. Cesarz, zaintrygowany, pyta: „Co ci się stało, hrabio?“—Najjaśniejszy Panie, odpowiada hrabia, nietracąc fantazji, posiwiałem od dzisiejszej nocy.

— **Sprawozdanie tygodniowe** domu handlowego M. Baranowski et. Comp. w Gdańsku. — *Sobota, 16 Grudnia 1876 r.* — Powietrze w ubiegłym tygodniu mieliśmy łagodne, ale dżdżyste. W połowie bieżącego tygodnia Wisła z Polski do Tczewa dla żeglugi przystępna i statki zamarzłe znów w biegu, lecz tylko do Tczewa, bo ztamtąd do morza woda pokryta jeszcze lodem.

Aby dowozy nadeszłe koleją w oznaczony czas odwieść, urządzono jeszcze i przed południem giełdę od 10 — 11-ej, a później zwyczajna od dwunastej do pierwszej następuje Stałe targi na pszenicę zeszłego tygodnia nie utrzymały się i nastąpiła tendencja słaba; być może, że przyczyną są nadchodzące święta, jak to każdego roku, potem, że Zachód włącznie z Anglją, okazuje wielką bezczynność i skłonność do niższych cen, również i płynące do portów angielskich 2,000,000 kwarterów pszenicy wpłynęły na usposobienie targowe. Na doszłe do portów już ładunki chęć kupna bardzo osiężała, ponieważ wyższe żądano ceny; w poniedziałek z takowych jeszcze 11 niesprzedanych pozostało.

Londyn wprawdzie w poniedziałek i środę nie doniósł o zniżonych cenach, lecz usposobienie na interes pszeniczny było bardzo wątłe. Dowozy obcej pszenicy wynosiły w przeszłym tygodniu tylko 14,193 kw. naprzeciw 31,652 kw. w zaprzeszłym tygodniu. **Liverpool**, **Hull**, **Leith** notowały zniżkę. **New-York i Francja** spokojna. **Belgja i Holandja** donosi, że targi były spokojne i bez zmiany. **Berlin** chwiejny na pszenicę i żyto.

Nasz targ pszeniczny był w tygodniu bieżącym, również, jak i targi zagraniczne, bardzo wątły, a ceny w tygodniu zeszłym zbyt wygórowane, o 8—9 marek na tonnie obniżyć się musiały, ponieważ exporterzy nasi nie mając okazji sprzedaży za granicą, a widząc przytem znaczne dowozy, tylko po codzień tańszych cenach do kupna skłonić się dali. **Żyto** w cenach się chwiało. **Jęczmień** w miejscu wątły i trudny do sprzedaży.

GATUNEK ZBOŻA	Tonna z 2000 funt. celnych 2442 f. pud. Marek		Waga hollenderska Funtów		Korzec Warszaw. Waga pudowa Rubli i kopiejek	
	od	do	od	do	od	do
Pszenica:					korzec 242	polski funtów
Jara	200	205	130	135	7.97	8.20
Jasno - kolorowa i szklista	208	208 1/2	129	130	8.31	8.33
Jasno-pstra	210	212	129	131	8.39	8.47
Wysoko-pstra szklista	211	212	132	133	8.43	8.47
Biała	212	213	128	129	8.47	8.51
Żyto:					korzec 232	polski funtów
Ruskie	158	159	119	120	6.06	6.10
Krajowe	168	169	125	128	6.45	6.48
Jęczmień.					korzec 202	polski. funtów
Dwurzędowy	152	156	114	118/9	5.08	5.21
Czterorzędowy	135	141	102	107	4.10	4.30
Groch.					korzec 262	polski funtów
Kuchenny	145	148	—	—	6.28	6.41
Zielony	158 1/2	170	—	—	6.87	7.38

Banknoty rossyjskie 247.40 mrk. za 100 rs.

---

wa, wstawiała się za sługami, grzeczne dzieci pieściła, a uprzejmym ich rodzicom wyświadczała tysiączne usługi. Lecz gdy konie od pana Anzelma przyszły, postanowiła jechać.

Widząc to, pan Piotr rzekł jej na odjezdne:

— Kiedy chcesz, jedź!... Ale odtąd — nie znamy się.

Spakowawszy trochę rupieci, siadła pani Wincentowa na bryczkę, zalewając się łzami. Furman podał jej zdziwionego Jasia. Ze dworu nikt nie wyszedł na pożegnanie, tylko w oknach kuchni widać było smutne lub uśmiechnięte twarze służby. Gdy bryczka ruszyła, kilka psów podwórzowych, wśród podskoków i głośnego szczekania, odprowadziło wdowę aż na pole. Nic dziwnego! ona te psy karmiła, a Jaś zawsze bawił się z niemi i nigdy ich nie bił, ani targał za uszy.

Nowi gospodarze, choć obcy a może właśnie dla tego że obcy, okazali się nierównie lepszymi od krewnych. Pani Anzelmowa była sobie szczupłą, bladą i chorowitą szatynką. Lubiła czytywać romanse i grać na fortepjanie; do gospodarstwa nie mieszała się tak dalece, że nawet służący jej nie umieliby powiedzieć jak wygląda. Pan Anzelm znowu, nizki, przysadzisty, ogorzały i rumiany blondyn, był człeczyna z kościami uczciwy. Czytywał mnóstwo gazet i pism rolniczych i połykał prawie artykuły, w których, rolnikom wyrzucano ich niedbalstwo, brak nauki i nie myślenie o jutrze. Długie te i ckliwe kazania skruszyły — już z natury miękkie serce pana Anzelma. Bijąc się w piersi, głośno wyznawał błędy, które mu wytykano i odtąd począł się tak uczyć, tak dbać o gospodarstwo i myśleć o jutrze, że nie miał czasu ani do stodoły zajrzeć, ani na pole wyjechać. Dawniej także nie zaglądał i nie wyjeżdżał, ale dla tego tylko, że podobnych artykułów nie czytywał.

Zobaczywszy to sąsiedzi, poczęli go nazywać gospodarzem filozofem. Istotnie, pan Anzelm był filozofem, ale nie z tej widać szkoły, do której Towarzystwo Kredytowe należało: pomiędzy nim bowiem, a zarządem wymienionej instytucji, trafiały się bardzo częste i ożywione sprzeczki.

Prócz tego pan Anzelm był jowialnym. Lubił się śmiać i opowiadać dykteryjki; gdy zaś usłyszał lub wyczytał nową, powtarzał ją sąsiadom, żonie, guwernantce i ekonomowi, — w końcu zaś pytał:

— A co, panie, dobry koncept?...

— Naturalnie!.. odpowiadał zapytany.

— To ja go wymyśliłem!

Młynkiewicz, ekonom Anzelma, który swego chlebodawcę uważał za szczyt doskonałości ludzkiej, dodzierał nie tylko „pańskie“ suknie, ale i dykteryjki, w towarzystwie karbowego, gajowego i pisarza. Po każdej zaś powiastce dodawał:

— A co, panie, dobry koncept?... To myśmy go z p. Anzelmem wymyślili!...

W takiem towarzystwie nie mogło być źle pani Wincentowej. Państwo byli dobrzy, dzieci grzeczne.... To też między nimi odżyła biedna kobieta i jej synek.

Zaraz po przyjeździe, pan Anzelm, dał nowej guwernantce kilkadziesiąt rubli z góry. Za tę sumę oporządzili się nieboracy i z najlepszą otuchą zajęli swój pokoiczek na piąterku.

Cacko bo też to było nie pokoik! Miał czyściuchną podłogę, piec w kącie, ściany białe jak mleko, których jedyną wadą było to chyba, że trochę bieliły suknię. Do jednego z okien wspinały się gałązki dzikiego wina, do drugiego przylatywały gołąbki, wołając: grochu!... grochu!...

Było tam jeszcze parę krzeseł wiśniowego koloru, komódka, szafa, szerokie łóżko dla matki, i dla syna rozsuwane łóżeczko — na wyrost. Były i dwa kotki bardzo łaskawe, jeden myszaty a drugi biały, — spuścizna.... po ostatniej guwernantce, starej pannie.

— *Zakociła* nam panna Dylska całą okolicę, — mawiał nie raz pan Anzelm, patrząc pilnie, ażali się słuchacz nie roześmieje. Gdy zaś to nastąpiło, dodawał z tryumfem:

— A co, panie, dobry koncept?... To ja go wymyśliłem!...

Jeżeli guwernantka była zadowolniona z państwa, to i oni musieli być z niej kontenci. Okazało się, że pani Wincentowa posiada dużo talentów.

W miesiąc po przybyciu, nauczyła klucznicę wypasać indyki, które dotychczas były chude jak szczypy. Umiała też rurkować falbany u białych spódnic i zakładała firanki tak jak tapicer, aż ją sąsiedzi rozrywali! Grała przytem mnóstwo tańców na fortepjanie i dla tego nie obszedł się bez niej żaden wieczór. Zwykle zapraszano ją na bal, jako młodą wdówkę, która powinnaby sobie zdobyć męża. Niebawem jednak wśród próśb i całusów, zasadzano ją do fortepjanu, od którego ledwie nad ranem wstawała.

W domu państwa Anzelmów, przemieszkała wdowa trzy lata, a czas tam spędzony, nie bez zasady uważała za najszczęśliwszy nie ledwie w życiu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

— *a* — Mniej burzliwem od zeszłorocznych, niemniej jednak interesującem było wczorajsze ogólne zebranie członków towarzystwa kredytowego m. Warszawy. Zagajone przez Jana Tadeusza hr. Lubomirskiego, prezesa komitetu nadzorczego, było przez niegoż, jednomyślnie do tej czynności wybranego, prowadzone w obradach. Członków zgromadziło się 150 z prawem na 187 głosów; przy zamknięciu jednak list przekonano się, iż na posiedzenie przybyło 167 członków z prawem 199 głosów. W zagajeniu swem, zwrócił prezes uwagę na pomyślny stan interesów towarzystwa, na rosnące wciąż ku instytucji zaufanie, objawiające się już to liczniejszemi przystąpieniami, już większym obrotem listów zastawnych na giełdach, niżki zaś kurs takowych jest wynikiem zbiegu niepomyślnych warunków ekonomicznych w kraju. Poczem zaprosiwszy na asesorów pp. Hanibala Rostropowicza, Karola Koelichena, Aleksandra Łapińskiego i Jana Epsteina, na sekretarza zaś Andrzeja Brzezińskiego, rozpoczął dyskussję Zebrania ogólnego od sprawozdania za rok 1675/6.

Sprawozdanie to, ogłoszone drukiem i rozdane przy wejściu na Ogólne Zebranie, przedstawia się w ogólnym szkicu jak następuje. W roku ubiegłym t. j. od 1 go października 1875 do tejże daty 1876 roku, raty obowiązkowe od stowarzyszonych regularnie wpływały i żadna sprzedaż na satysfakcję należności towarzystwa miějsca nie miała. W czasie tym po raz pierwszy zniszczonemi zostały na miejscu zapłacone kupony i wycofane z obiegu listy zastawne, a to stosownie do zmiany na jednem z zeszłoroczuych Zebrań Ogólnych przepisanej. Spaleniu tedy uległy listy zastawne bądź wykupione skutkiem losowania, bądź zwrócone w skutek wystąpienia, sztuk 994 na rubli 360,550; oraz kupony z lat 1871—2—3—4, zapłacone po dzień 19 (31) grudnia 1875 r.„ ogółem sztuk 147,835 za rs. 1,344,092 kop. 50. Połączone władze towarzystwa postanowiły, aby dnia 31 marca 1877 roku, ukończonem zostało wydawanie listów zastawnych w serji II-ej, w tym więc celu zajęto się przygotowaniem listów zastawnych serji III-ciej, która przeznaczoną będzie na pożyczki udzielane w następnych pięciu latach. Stosunki z bankiem handlowym i warszawskiem towarzystwem wzajemnego kredytu, nie uległy w roku zeszłym zmianie; towarzystwo przytem uznawszy, że część funduszów ruchomych mogłaby być lokowaną w Banku dyskontowym warszawskim na tych samych warunkach jak w powyższych instytucjach, t. j. z wymagalnością za 7-mio dniowem wypowiedzeniem i pod obowiązkiem opłacania 5% rocznie, wniosło doń ogółem rs. 90,000. Stan więc funduszów przedstawiał się jak następuje: Z dniem 1 października 1875 r., było w kasie remanentu rs. 14,344 kop. 67½, w ciągu upłynionego roku wpłynęło do kasy w gotowiźnie rs. 1,394,428 k. 12½ że zaś kassa wypłaciła w ciągu roku rs. 1,389,654 kop. 01, pozostało zatem w kasie jako remanet na rok następny rs. 19,118 kop. 79. Z dniem 30 września r. b. było na lokacji w Banku Handlowym rubli 305,477 kop. 30, w tej że dacie na lokacji w Banku dyskontowym znajdowało się rs. 91,875 k. 97, w Warszawskiem towarzystwie wzajemnego kredytu zaś pozostawało rs. 73,939 kop. 74.

Z końcem roku finansowego 1874/5 towarzystwo posiadało w Banku Polskiem jako zabezpieczenie otwartego kredytu—własnych listów zastawnych serji I, rs. 60,000, serji II rs. 40,000. Gdy przy wzroście funduszów ruchomych, towarzystwo zakupiło znaczniejszą ilość listów zastawnych, fundusz więc w tychże listach ulokowany, deponowanym był w Banku Polskim, na dzień 30 września 1876 rok — serji I rs. 58,500, II 90,000. W listach likwidacyjnych posiadało towarzystwo rs. 701,400.

W roku sprawozdawczym 1875/6 przyznano w ogóle pożyczek na rs. 1,938,200, że zaś w latach poprzednich przyznane pożyczki wynosiły rs. 13,850,700, razem więc na 1,318 domów, pożyczono rs. 15,888,900.

Według notowań giełdy warszawskiej, najwyższy kurs przecięciowy listów zastawnych serji I w roku ubiegłym—płaconym był w styczniu (90,01), najniższy we wrześniu (86,93), średni więc kurs w ciągu całego roku finansowego wynosił rs. 89 kop. 08 za sto; w porównaniu z kursem roku poprzedniego podniósł się średnio o kop. 83. Kurs zaś listów serji II najwyższym był w styczniu (89,72) najniższym we wrześniu (86,06); średni więc kurs w ciągu roku rs. 88 kop. 51 wyższym był o 91 kop. od kursu przecięciowego w r. 1874/5. Różnica kursu listów pomiędzy I szą a II-gą serją w ciągu całego roku wynosi przecięciowo k. 57.

Pożyczki na nieruchomości w listach zastawnych serji I z dniem 30 września r. b. wynosiły rs. 7,904,600; serji II w tejże dacie rs. 14,019,200. Są one zaintabulowane na pierwszej hypotece 1,130 nieruchomości poddanych pod bezpieczeństwo towarzystwa. Nieruchomości te oszacowane są na rs. 41,466,952, same zaś budowle murowane rs. 28,466,996; ogólny z nich dochód roczny na rs. 4,348,969. Tym sposobem pożyczki w sumie rs. 14,010,200 stanowią względnie do nieruchomości, na których są hypotecznie ubezpieczone 33,81% szacunku technicznego całych possesji, 49,15% takiegoż szacunku samych budowli murowanych 37.23% ceny sprzedażnej, 56,80% sumy ubezpieczenia od ognia i 70,20% takiegoż zredukowanego szacunku; odpowiadają zaś 3.22 razy wziętemu dochodowi całych posesji i 3,38 razy wziętemu dochodowi z samych budowli murowanych.

Rata październikowa r. 1871 wynosiła rs. 469,937 kop. 75, rata zaś kwietniowa 1876 roku rs. 508 kop. 96. Zaległość raty kwietniowej z r. 1876 wynosi rs. 1,134 kop. 62½. Z ogólnej summy obu rat (rub. sr. 978,133 kop. 75), przypadło na fundusze umorzenia rs. 215.408 kop, 51, na kapitał za zabory rs. 74,784, na opłatę kuponów rs. 654,003 kop. 75 i na fundusz administracji rs. 33,728 kop. 75.

Tak mniej więcej przedstawiające się sprawozdanie uległo rozpoznaniu komitetu nadzorczego, który wniósł, aby ogólne zebranie zatwierdziło je, złożone przez dyrekcję rachunki przyjęło i z takowych dyrekcję pokwitało. Zebranie ogólne zgodnie z wnioskami — jednogłośną w tym przedmiocie wydało aprobatę.

Z kolei obrad przystąpił pod rozpoznanie wniosek w przedmiocie kupna listów m. Warszawy. Wniosek ten według przedstawienia dyrektora Zielińskiego, da się streścić w następujący sposób:

Pięćdziesięciu trzech członków mając na względzie nie zbyt znaczne procentowanie się funduszów ruchomych towarzystwa, proponuje, aby dotychczasowe stosunki z bankami prywatnemi zostały zerwane, a za wszystkie ściągnięte tym sposobem fundusze nabywane zostały listy zastawne, oraz aby w taki tylko sposób mogły być lokowane fundusze, co snadniej przyczynić się zdoła do podniesienia kursu listów zastawnych, niż sztuczne takowych notowanie na obcych giełdach.

Trzydziestu jeden zaś stowarzyszonych racjonalniej rzecz określając, żądało, aby władze towarzystwa w nabywaniu listów zastawnych postępowały śmieiej niż dotychczas, aby zakupy były znaczniejsze, z tem wszelako ograniczeniem, aby wysokość zakupów nie przeniosła ¾ części bieżącej raty.

Dyrekcja towarzystwa nazywając projekt 53 członków wprost nie praktycznym i popierając to zdanie cyframi, przychyliła się do wniosku trzydziestu jeden stowarzyszonych, uważając tylko za punkt sporny kwestję ścisłego ograniczenia wysokości zakupu. Wysokość ta bowiem — zdaniem dyrekcji — w danym razie mogłaby być niebezpieczną, bo ścisłe stosowanie się do niej pochłonęłoby te nawet fundusze, które są konieczne na zaspokojenie bieżących potrzeb towarzystwa.

Punkt tedy sporny, małej nader będący wagi wobec samej kwestji, przedłużył obrady o parę godzin. Pan *Maciejowski*, jeden z 31 autorów tego wniosku bronił formy takowego, wykazując na cyfrach, iż dotychczasowe lokaty funduszów ruchomych towarzystwu zawsze prawie przechodziły ¾ części raty bieżącej, że przeto ograniczenie w podobnej formie uczynione, w niczem by nie groziło bezpieczeństwu operacyj. W odpowiedzi dyrektor Zieliński tłomaczył, z jakich części mianowicie fundusze ruchome się składają, dyrektor zaś senator Gudowski kwestję niemożliwości ścisłego ograniczenia poparł wyraźnym dosyć argumentem, — niby odpowiedzią na dające się słyszeć zarzuty co do gwarancji banków prywatnych. Argumentem tym jest odezwa banku handlowego o cofnięcie w dniu 19-tym b. m. wszystkich listów zastawnych w banku tytułem lokaty złożonych. Gdy nadto Bank Polski odmawia udzielania gotówki na zastaw listów w wyższej niż dotychczasowa ilości, utrzymanie stosunków z bankami prywatnemi staje się konieczniejszem, czego zresztą dowiodły w praktyce działające na szerszą skalę towarzystwa kredytowe miast Petersburga i Moskwy.

Dyskusja jednak w obec tego trwała długo jeszcze. Pan *Karpiński* w poparciu wniosku 31 członków, na cyfrach dowodził konieczności żądanej w nim lokaty, a pan *Maciejowski* po raz wtóry i trzeci odpierał argumenta cyfrowe. Dyskussja przybierać poczęła rozmiary rozpaw o szczegółach, co zajmując czas i nużąc uwagę obecnych w niczem nie przyczyniło się do wyjaśnienia jasnego dla wszystkich przedmiotu. Szczęściem — przerwał ją wniosek 3-ch członków o wyczerpanie dyskusji, wniosek, przyjęty większością głosów. Dziwnem—bo też wydawać się może podobnie pedantyczne trzymanie się formy. Trzydziestu jeden członków zgodziło się z dyrekcją — po cóż więc spory? Wreszcie dyrekcja postawiła swoj wniosek w tym przedmiocie żądający:

„aby władze towarzystwa nabywały za fudusze ruchome listy zastawne, z takiem wszelaką ograniczeniem, aby kapitał zasobowy został nie naruszony i aby towarzystwo mogło uczynić zadosyć wszelkim swoim zobowiązaniom.

Wniosek ten niczem niezmieniający dotychczasowego stanu rzeczy, jak słusznie zauważył pan *Handke*— i upoważniający władze towarzystwa do tego, co dziś już mocne są czynić, przyjęty został większością 96 głosów przeciwko 88.

Drugim wnioskiem ze strony stowarzyszonych było udzielenie wsparcia wdowie po urzędniku towarzystwa p. Józefie Czarnowskim, naczelniku kancellarji. Na wniosek dyrekcji—załatwienie tego wniosku odesłano do rozpoznania władz towarzystwa, a to wychodząc z zasady, że tego rodzaju kwestje, pozbawione ogólniejszego interesu w łonie samego zarządu, jako najlepiej z tem obeznanego, załatwiane być winny.

Wreszcie Władze Towarzystwa przedstawiły wniosek co do zatwierdzenia zmiany przepisów egzekucyjnych. Do uchwalenia projektu zmian było zwołanem d. 24 maja r. b. nadzwyczajne zebranie ogólne, które też w zupełności projekt towarzystwa zatwierdziło. Projekt więc zmian, odpowiadających nowowprowadzonej organizacji sądowej w Królestwie, z odpowiedniemi motywami został przedstawiony do kancelarji do spraw kredytowych przy ministerjum skarbu, w celu wyjednania właściwą drogą zatwierdzenia. Kancellarja ta, po zniesieniu się z ministerjum zprawiedliwości poleciła dyrekcji zmienienie dwóch paragrafów projektu. Władze więc, zajęte obecnie tą zmianą, przedstawiły kwestję, w ostatecznej formie do zatwierdzenia zebrania ogólnego, które też jednomyślnie wniosek przyjęło.

W końcu przyjęto również jednogłośnie etat dochodów i wydatków na rok finansowy rozpoczęty z dniem 1 października 1876 r.

Na wyborach utrzymali się dotychczasowi członkowie władz towarzystwa, mianowicie w *Komitecie* pp. Jan Tad. ks. Lubomirski (155 głosami), Wincenty Majewski (150), Władsław Wołowski (150); w *dyrekcji:* dyrektor Longin Gudowski (144), zastępca dyrektora Alfred Schouppé (136).

O godzinie 10¼ posiedzenie ogłoszono za zamknięte.

SĄD HANDLOWY.

Sprawa hr. Au. P. z Dyrekcją Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

W dniu wczorajszym rozbieraną była w Sądzie Handlowym tutejszym głośna sprawa Augusta hr. P. z Dyrekcją Dr. Żel. Warsz.-Wied.

D. 21 września r. b. hr. P. wyjeżdżając do Austrji, w okolice Oświecima, wziął bilet z Warszawy do Granicy na pociąg nocny, który przybył na miejsce 80 minut później niż był powinien, t. j. wtedy, gdy pociąg wychodzący do Oświecima już wyruszył. Hr. P. nie chcąc czekać na stacji do następnego pociągu, wziął extracug, za który zapłacił 121 złr. 81 cen.; powróciwszy zaś do kraju wystąpił przeciwko Dyrekcji Dr. Żel. o zwrot powyższej sumy, stanowiącej z różnicą kursu rs. 79 kop. 17, na tej podstawie, że płacąc wymaganą przez Dyrekcję wartość biletu, ma prawo żądać dotrzymania z jej strony zobowiązania, jakie przyjęła, ogłaszając, że pociąg ten przyjdzie do Granicy na taką a taką godzinę i minutę.

Dyrekcja Dr. Żel. przez Adwokata przysięgłego Andrzeja Wolfa broniła się w ten sposób:

1. W kwestji samej zasady odpowiedzialności Dyrekcji Dr. Żel. za opóźnienie pociągu osobowego, istnieje Art. 143 Przepisów z r. 1864, zatwierdzonych przez Naczelnika Komunikacji, podług którego opóźnienie nie nadaje pasażerom prawa do roszczenia jakichbądź pretensji. Unikając wszakże zarzutu, iż przepisy te nie mają mocy prawa, należy tę kwestję prawną rozpatrzyć ze stanowiska racjonalnego. Przedewszystkiem gdyby prawodawca chciał Zarządy Dróg Żel. uczynić odpowiedzialnemi za spóźnienie, musiałby postawić w tym względzie wyraźne przepisy określające, jak wielkie ma być opóźnienie, któreby powodowało wynagrodzenie; dalej musiałby postanowić, że na wszystkich stacjach mają być zawieszone regularne zegary, nieróżniące się z sobą nawet co do minuty, i wreszcie urządzić odpowiednią służbę kontrolną; bez tych bowiem gwarancji nie byłoby potrzebnych wskazówek, czy opóźnienie istnieje, i jakie. Ale stosunki ludzkie matematyką mierzyć się nie dają, i to się najlepiej przejawia w ustawach prawodawczych, według których żaden termin nie liczy się na godziny lub minuty, ale na dnie. Racjonalność tego poglądu znalazła uznanie w Przepisach Związku Niemieckiego, w drodze prawodawczej zatwierdzonych. Państwo to jest wzorem porządku i punktualności, widocznie więc ścisłość matematyczna nie dała się w tym względzie zastosować, kiedy wyraźnie postanowiono, iż opóźnienie pociągów osobowych nie może być przyczyną wynagrodzenia.

2. Tak w tym wypadku, jak w wielu innych, tysiączne i nieuniknione przeszkody wywołują opóźnienie pociągu. Znaczna liczba pasażerów przybywających na stacjach pobocznych, znaczna ilość expedjowanych bagaży nie pozwala nieraz wyprawić pociągu w terminie, co do sekundy zgadzającym się z rozkładem jazdy. Nadto w obecnym wypadku, na opóźnienie złożyły się

takie okoliczności jak: noc ciemna, deszcz i wiatr. Maszynista, dbając o bezpieczeństwo publiczne, choć wiedział, że się opóźnia, nie mógł przyspieszyć biegu, gdyż nie widział przed sobą dalej, jak na 60 metrów, nie widząc zaś sygnałów nie mógł szybszą jazdą narażać życia stu lub więcej osób.

3. Gdyby nawet istniał przepis zobowiązujący do płacenia wynagrodzenia, to w żadnym razie Dyrekcja nie miałaby obowiązku płacić za pańskie zachcenia. Potrzebaby przedewszystkiem dowieść, że szkoda wynikła, lub też, że dla uniknięcia takiej a takiej szkody użyto nadzwyczajnego środka lokomocji. Tymczasem hr. P., nie mający żadnego stałego zajęcia, nie dowodzi i nie jest w stanie dowieść, że u celu jego podróży czekał go tak ważny interes, że opóźnienie stanowiło o stracie lub spowodowało takową. W przeciwnym razie niczby nie było łatwiejszego, jak wziąć extracug do Rzymu, Paryża lub innej odległej miejscowości, i żądać za to wynagrodzenia.

Obrońca hr. P. Jan Maurycy Kamiński, Adwokat przysięgły, w odparciu powyższych zarzutów odpowiedział:

1. Ogłoszenia Dyrekcji Dróg Żel. o ruchu pociągów stanowią zobowiązanie przyjęcia pociągu na termin oznaczony, Drogę Żelazną obciążą te same obowiązki, jakie prawodawca dla furmana przewozu przepisał. Tak, jak w razie spóźnienia w dostawie towaru obowiązuje art. 97 Kod. Handl., tak i do opóźnienia pociągów osobowych stosuje się ogólny przepis art. 1,147 Kod. Cyw. Gdyby zaś sprawodawca chciał wyjątek od ogólnej zasady, dla pociągów osobowych postawić, byłby to wyraźnie postanowił tak, jak to zrobiło prawodawstwo niemieckie—wyjątku zaś domniemywać się nie wolno.

2. Jeżeli Dyrekcja chce uwolnić się od obowiązku wynagrodzenia, zasłaniając się przeszkodami meteorologicznemi, to jest siłą większą, to powinna istnienie tej siły większej dowieść—inaczej obrona jej w tym punkcie na uwagę braną być nie może, w obec niezaprzeczonego faktu opóźnienia.

Nakoniec odnośnie do szkody opóźnieniem zrządzonej, hr. P. dowodzi jej biletem austrjackim. Przez wzięcie extracugu, hr. P. uniknął większej szkody, jakąby poniósł opóźniając się w przybyciu na miejsce, i Dyrekcja temu tylko zawdzięczać powinna, że jej spóźnienie 80-minutowe pociągnęło nie więcej jak rs. 79 kop. 17 straty. Hr. P. nie potrzebuje dowodzić, jaki go naglił interes, wystarczyć powinna ta pewność, iż nie wyjeżdżał z Warszawy dla przyjemności przepędzenia w Granicy 48 godzin.

Obrońca hr. P., pytany przez Sąd, nie chciał, czy nie mógł dać kategorycznej odpowiedzi, jaki interes powoływał jego klienta do celu jego podróży.

Sąd żądanie hr. P. oddalił — ciekawe jednak będą motywa wyroku odnośnie do kwestji odpowiedzialności Dyrekcji Dróg Żel. w zasadzie.

Od zapadłego wyroku hr. P. zaapelował.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.

Komitet Bazarowy,

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, rezultat osiągniętego dochodu z tegorocznego Bazaru, który przez cztery dni jego trwania, zwiedziło osób 6156, a mianowicie:

dochód brutto wynosił rs. 4,518 kop. 28½,
wydatki wynosiły . . . rs. 1,007 kop. 66½.

Pozostało przeto czystego
dochodu . . . . rs. 3,510 kop. 62.

Biorąc na uwagę ogólne tegoroczne warunki i czas w jakim urzędzenie Bazaru przypadło, dochód ten jest znakomity, a przedewszystkiem zawdzięcza się szanownym JW. i Wielmożnym Paniom, które rozprzedaży towarów w sklepach podjąć się raczyły, a w ich liczbie dwom sklepom Nr 2 i 12, z których pierwszy urządzony był kosztem i staraniem hrabianki Marji Krasińskiej, drugi zaś pań: Julji Guttman, Wiktorji Krzywoszewskiej, Stefanji Leo i Maurycowej Zielińskiej.

W samem spełnieniu dobrego i szlachetnego uczynku, leży już nagroda nad wszelkie podziękowania, niemniej jednak Komitet wynurzając życzenie, aby w przyszłości piękny ten przykład nie został bezowocnym, poczytuje sobie za obowiązek, w imieniu starców, kalek, sierot i wszelkich instytucji pod opieką i zawiadywaniem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających, oświadczyć publicznie serdeczne podziękowanie tak wszystkim wyżej wymienionym paniom, jak również: panom artystom i kupcom, którzy jak zawsze gdzie idzie o czyn szlachetny, chętnie pospieszyli z przyjęciem udziału w Bazarze; Dyrekcji Teatru, za bezpłatne udzielenie lokalu, wszystkim ludziom dobrej woli, którzy w czemkolwiek do urządzenia i administracji Bazaru przyczynić się raczyli, ofiarodawcom którzy datkami i ofiarami dochód dla biednych zwiększyli; a wreszcie prasie perjodycznej szanownej publiczności za tak życzliwe i skuteczne poparcie jego usiłowań.

Warszawa d. 20 Grudnia 1876 r.

Prezydujący w Komitecie *Kazimierz Dobiecki.*

Sekretarz *Heppen.*

Wiadomości miejscowe.

= Wczoraj odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki księdza Hipolita Łuniewskiego, b. prefekta Zgromadzenia Missjonarzy, ostatnio kapelana Szpitala Dzieciątka Jezus.

Ksiądz Hipolit padł ofiarą tyfusu.

Kapłan był to świętą godność swoją należycie pojmujący, człowiek wylany dla bliźnich, pełen dobroci i słodyczy.

Trumnę jego otaczał długi wianek szarytek, które tracą w nim światłego przewodnika.

Cześć pamięci dobrego pasterza!

= „Eldorado" pada już podobno w krainę niepamięci.

O ile się zdaje ostatecznie wczoraj straciło ono tę nazwę przemieniając się w nowy teatr, którego wykończenie święciło w dniu wczorajszym grono znawców dziennikarskich, literackich i krytycznych przez czasowego właściciela p. Kotońskiego zaproszone.

Sala teatralna urządzona porządnie, nawet z komfortem, mieścić może ośmset osób. Wszystkie miejsca są tak umiejętnie rozłożone, że z każdego z nich można widzieć scenę.

Garderoby artystów mieszczą się w podziemiach, scena sama nie wielka, ale starczyć może na zwykłe potrzeby, dekoracji jest już podobno spory zapas.

Oświecenie sali na wiedeński sposób jest dostateczne. Teatr ma też dobrą wentylację.

Słowem wszystko gotowe—potrzeba tylko małej rzeczy... towarzystwa artystów dramatycznych mogących tam dawać przedstawienia!

Na początek, przez święta dawane tam podobno będą koncerty instrumentalno-wokalne, o których w swoim czasie doniesiemy.

Oby się w tym nowym przybytku sztuki zdrowe święciło słowo!

= Doktor Juljan Ochorowicz, docent Uniwersytetu lwowskiego, przybył na czas feryj do Warszawy.

= Album Willanowskie ukończone zostało. W dniu wczorajszym ostatni zeszyt opuścił prasę. Całkowite egzemplarze dziś już znajdują się do sprzedania po wszystkich księgarniach. Polecamy czytelnikom to piękne wydawnictwo jako pożądany podarunek na gwiazdkę.

= U OO. Kamedułów na Bielanach zdarzyła się dość znaczna kradzież. Podczas nieobecności przeora, złodziej włamał się do jego biurka i skradł 275 rs. stanowiące cały zapas pieniężny klasztorny, oraz rewers na trzysta rubli będący własnością przeora. Podejrzywają o tę kradzież pewnego przybłędę, któremu księża dali chwilowy przytułek, a który od chwili popełnionej kradzieży znikł bez śladu.

= Dziś o godzinie 12-tej w południe w obecności deputowanych od izby sądowej i kontrolnej, jak niemniej prezesa Banku, odbyło się w Banku Polskim spalenie wycofanych z obiegu i zamortyzowanych listów likwidacyjnych i kuponów z pierwszego półrocza r. b. na sumę 1,566,623 rubli.

= Młody czytelniku! czytelniczko młoda, drżyjcie z radości... Poczynają już mówić o balach! Podobno Towarzystwo Dobroczynności zamierza w styczniu urządzić świetny bal na korzyść swoich ubogich, ku czemu stosowne poczyniło kroki.

= Jutro o godzinie 5-tej odbędzie się wyborcze posiedzenie w wydziale sierot i ochron Warsz. Tow. Dobroczynności. O godzinie szóstej zaś członkowie komitetu zabaw naradzać się będą nad teatrem amatorskim.

= Pan Henryk Statller wystawi wkrótce kilka biustów marmurowych i medalionów.

— Hrabianka Marja Krasińska, dodatkowo do wpływów w sklepie Nr 2, nadesłała rs. 40: rejentowa Zawadzka rs. 2 do sklepu Nr 14, które to summy włączono do ogólnych dochodów Bazaru. Również włączono tu 36 monet złotych i 5 srebrnych, na których zyskano przy zamianie rs. 35 kop: 27.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: E. B. rs. 2 i kilka sztuk ubrania, S. W. kop. 40, P. Jadwiga Hornoska rs. 1 dla biednych na święta.

J. N. rs. 1 dla matki 5-ga dzieci; w rocznicę śmierci ś. p. Konstancji z Jurczyńskich Jeżewskiej, rs. 1 dla nędzy wyjątkowej, Józefa S. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

Reginka Wen... zabawki na gwiazdkę dla dzieci będących w szpitaliku dziecinnym.

NEKROLOGJA.

† W dniu jutrzejszym (w piątek) o godzinie **10-tej** z rana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. Jakóba **Szymanowskiego**, zmarłego w dniu 23 grudnia 1875 roku. Syn, córka i zięć zmarłego zapraszają na to Nabożeństwo Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W dniu 22 b. m., t. j. w piątek, o godzinie **10-tej** rano, odbędzie się w kościółku Instytutowym Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Józefa **Fleminga**.

† W rocznicę śmierci Konstancji z Bereźnickich **Ostapowicz**, odbędzie się za spokój jej duszy, w dniu 22 b. m. w piątek, o godzinie **10-tej** rano, żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej; na które pozostały mąż wraz z dziećmi i zięciem, Krewnych, Znajomych i Przyjaciół zapraszają; jednocześnie dla uczczenia pamięci zmarłej, składają rs. 10 dla nędzy wyjątkowej, mianowicie po rs. 2: dla Golt. Dopatka, Wędzickiej A., Walewskiej K., Kraszewskiej J., Anieli Ni..., poruczając tymże modły do Boga za zmarłą. —21688—

† Jutro, to jest dnia 22 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Henryka **Rostkowskiego**, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. Panny o godzinie **10-tej** rano, odprawioną będzie Wotywa, na którą rodzice i siostra, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —21710—

† W dniu 22 b. m., to jest w piątek o godzinie **11-tej** z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Narodzenia Matki Boskiej na Lesznie, za duszę ś. p. Adama **Wojciechowskiego**, b. członka Senatu, na które pozostała żona i dzieci zapraszają Krewnych i Przyjaciół. 21703—

† Jutro t. j. w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Wiśniewskiego**, radcy prokuratorji, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża o godzinie **10 i pół**, na które pozostała żona wraz dziećmi zapraszają Krewnych i Znajomych. —21698—

† Jutro t. j. dnia 22 grudnia, jako w 12 tą rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Słoczyńskiego**, b. Dyrektora Orkiestry, odprawioną będzie za spokój jego duszy o godzinie **8 i pół** w kaplicy Literackiej w kościele Katedralnym i Metropolitalnym Ś-go Jana, Wotywa żałobna, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —21728—

† W dniu 23 b. m. t. j. w sobotę, z powodu przypadającej rocznicy imienin ś. p. Wiktorji **Słupeckiej**, b. uczennicy Instytutu Maryjskiego, odbędzie się Wotywa o godzinie **10-tej** z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą osierocona matka, Krewnych, Koleżanki i życzliwych zaprasza. —21678—

† Ś. p. Karol Jan **Brobek**, b. kupiec i obywatel, po ciężkiej słabości w dniu 19 b. m. opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zszedł z tego świata, w wieku lat 27. W smutku pozostała żona z synem oraz ojciec zmarłego, zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na Nabożeństwo w dniu 22 b. m. w piątek o godz. **10-tej** odbyć się mające w kościele Ś. Anny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz Powązkowski. —21694—

† Ś. p. Michał **Kirkor**, przeżywszy lat 35, po krótkiej chorobie zmarł dnia 20 grudnia o godzinie 3 i pół po południu. Stroskana żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nnbożeństwo w dniu 22 grudnia o godzinie **9-tej** z rana w cerkwi prawosławnej przy ulicy Miodowej, i następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 11-ej z rana na cmentarz prawosławnego wyznania.

† Ś. p. Józef **Jasińsüi**, b. subjekt handlowy, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł dnia 20 grudnia 1876 roku, przeżywszy lat 26. Pozostali rodzice, oraz żona zmarłego z 4-giem nieletnich dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo, odbyć się mające dnia 22 grudnia r. b. to jest w piątek o godzinie **10-tej** z rana, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie 4-tej po południu na cmentarz powązkowski. —21723—

† Pozostała po ś. p. Antonim **Kwiatkowskim**, b. artyście Baletu Teatrów Warszawskich, wdowa wraz z rodziną składa najczulsze z głębi duszy podziękowanie wszystkim osobom, które w d. 19 b. m. raczyły odprowadzić nieboszczyka na miejsce wiecznego spoczynku, jak niemniej wynurza najserdeczniejszą wdzięczność kolegom zmarłego, którzy na własnych barkach ponieśli trumnę do grobu i tym, którzy z własnego popędu, wiedzeni uczuciami przyjaźni, bezinteresownie uczcili zmarłego żałobnym pieniem. — Bóg wam zapłać.

—21712— *Pauline Kwiatkowska* z dziećmi

† Wśród najcięższego żalu i boleści, jaki ponoszą rodzice tracąc ukochane dziecię, jedyną pociechą jest współczucie przyjaciół i otaczających stroskanych rodziców. Tej pociechy doznaliśmy onegdaj przy złożeniu na wieczny spoczynek zwłok syna naszego Jana straconego dla nas na ziemi w 19 roku życia. Dzięki wam serdeczne, młodzieży, któraś poniosła na swych barkach do grobu zwłoki jego, dzięki wam wszyscy, którzyście przyjęli udział w tej bolesnej dla nas posłudze chrześcijańskiej. Małżonkowie *Berche.* —21712—

Wiadomości Polityczne.

Przedmiotem wstępnych konferencji jest obecnie sprawa okupacji, a jak powiadają telegramy, Rossja nie nalega więcej ani na zajęcie Bulgarji swojemi wojskami, ani na rozbrojenie muzułmanów. Prawdopodobnie jen. Ignatiew przedstawił już swój projekt wspólnej okupacji, który wraz z projektem utworzenia legii cudzoziemskiej, policji międzynarodowej, nadania wojsku tureckiemu dowódzców anglo-indyjskich i t. p. prędzej, czy później okaże się niepraktycznym i zmusi konferujących do rozbierania dawnych wniosków.

Z Petersburga telegrafują 18-go wieczorem, iż w tutejszych kołach dyplomatycznych istnieje przekonanie, że porozumienia doszły do tego stopnia, iż właściwe konferencje powinny się w przyszłą sobotę rozpocząć.

Do „Pest. Lloyd'a" piszą z Berlina: „Pełnomocnicy mocarstw wkrótce zbiorą wszystkie odyskutowane projekta reform i warunki pokoju w jedną notę identyczną, którą każdy ze swej strony Porcie osobno przedłoży. Nota powyższa mieścić będzie w końcu uwagę, iż mocarstwa spodziewają się ze strony sułtana spełnienia nadziei pokojowych i są gotowe na umyślnych konferencjach co do niektórych punktów wejść z Portą w układy. Utrzymują tu, że wstępne narady przyniosą tyle dodatnich wyników, aby z nich można było taką identyczną notę zredagować, zwłaszcza, że tak Anglia jak i Rossja stara się obchodzić większe trudności, i unika te kwestje, które jako niebezpiecznie dla zgody dotychczasowej uważa.

Jak z Konstantynopola donoszą, miałoby przedłużenie rozejmu jeszcze w tym tygodniu przyjść do skutku, co się bardzo prawdopodobnem wydaje, jeżeli rzeczywiście otwarcie konferencji na sobotę oznaczonem zostało.

„Pol. Corr." podaje niektóre szczegóły co do petycji chrześcijańskich bośniaków, przygotowanej dla sułtana i rady pełnomocników w Stambule. Najpierw zwracają w tej petycji uwagę na wielką niedolę tej prowincji, spowodowaną ostatniemi wypadkami, za które ludność chrześcijańska całkiem niewinnie cierpieć musi. Od sierpnia r. 1875 zniszczono 1,400 bośniackich wiosek, spalono 89 kościołów i 11 klasztorów. Pośród tych wsi obróconych w perzynę, 594 było zamieszkałych przez lojalnych poddanych sułtana, którzy się żadnej zbrodni nie dopuścili.

W walkach, jak i napadniętych i wymordowanych padło 6580 chrześcijan, za granice umknęło około 168,000, a z tych najmniej 30% jedynie z obawy przed niezasłużoną zemstą mahometan. Bośniaccy chrześcijanie nie chcą wcale oderwać się od państwa tureckiego, żądają tylko polepszenia swego losu. Petycja mieści prośbę o zniesienie podatku na lat pięć, odbudowanie na koszt rządu zniszczonych wiosek, udzielenie zasiłków pieniężnych na zakupno najpotrzebniejszych sprzętów gospodarskich, samorząd gmin, szkoły i kościoła, zniesienie dziesięciny dla państwa i trzeciej części zbiorów dla spahów (wojsko) a wreszcie równouprawnienie z muzułmanami co do pozwolenia noszenia broni, bo ten środek zabezpieczyć tylko może ludność chrześcijaską od napaści tureckiej.

Mahometanie starają się wszelkiemi sposobami sparaliżować wpływ tej petycji.

Jeżeli sprawdzi się telegram dzisiejszy o mianowaniu Midata-paszy Wielkim Wezyrem, można będzie powziąć nadzieję w szybszy obrót interesów wschodnich a może też przecież raz, od tak dawna zapowiadana konstytucja zostanie wreszcie ogłoszoną przed zebraniem się konferencji, jeżeli ma służyć za argument liberalnych dążeń Turcji.

Do Białogrodu przybył z Wilna gen. lejtenant Nikityn, który jak powiadają zająć ma miejsce po Czernajewie. Tymczasowo zostało mu powierzone dowództwo nad ochotnikami rosyjskimi.

W razie gdyby nie dopuszczono pełnomocnika Serbii do konferencji, minister Risticz ma wystosować wykaz politycznych stosunków, położenia Serbii i jej żądań i przesłać takowy mocarstwom.

Z Cetynja donoszą, iż ks. Mikołaj odebrał w dzień swych imienin liczne powinszowania. Jeniec wojenny Osman-pasza złożył księciu swoje życzenia, za co go książę wolnością udarował.

„Nat. Zt." zamieszcza wiadomość z Wiednia pod datą 15, według której Cesarz austrjacki polecić miał głównodowodzącemu załogą w Siedmiogrodzie, feldmarszałkowi Ringelsheim, wygotowanie planów mobilizacji trzech korpusów armii, jednego w Siedmiogrodzie, dwóch innych nad Sawą i w Dalmacji. Rozumie się dopiero na przypadek wszelkich ewentualności.

„Nord. Ztg" powtarzając tę wiadomość pisze: W tej formie nie uważamy tego doniesienia za prawdziwe. Komenderujący załogą Serbską br. Ringelheim nie może być wcale tym z oficerów austrjackich, któremu ustawienie armii nad Sawą i w Dalmacji powierzonem by być mogło, a zresztą nie podobna przypuścić, aby jeneralny sztab austrjacki na wszelki wyadek już od dawna niebył powziął pewnych dyspozycji.

Białogród 20-go. — Skutkiem wczorajszego wypadku ministerjum podało się do dymissji. Książe takową przyjął. Podobno Marinowicz otrzymał polecenie utworzenia nowego gabinetu. Dowódzca twierdzy Szaberac dostał dymissję. Na jego miejsce mianowany pułkownik-lejtnat Pantelic.

Białogród 20-go. — Dymissja ministerjum nastąpiła skutkiem żądania austrjackiego konsula jeneralnego ks. Wrede. Ajent serbski Cukic w Wiedniu został dziś przez księcia wezwany telegraficznie do Białogrodu. Monitory znowu manewrują pod fortecą.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 21 Grudnia.

Petersburg 20-go. — Do „Persbur. Wiedom." telegrafują z Konstantynopola dnia 14-go b. m., że preliminarja konferencyjne jednomyślnie przyjęły propozycję jenerała Ignatjewa co do rozdziału chrześcijańskich prowincyj Tureckich na kantony z nadaniem takowym wybieralnej rady administracyjnej; przyjęły także drugą propozycję Ignatjewa o rozbrojeniu muzułmanów. Kwestja rękojmi jeszcze nierozstrzygnięta.

Konstantynopol 19-go. — „Aj. Havas" donosi o dymissji Ruszdi-paszy. Na jego miejsce mianowany Wielkim Wezyrem Midhat-pasza.

New-York 20 go. — Demokratyczna legislatywa Karoliny południowej, wybrała Butler'a senatorem Unii.

Londyn 20-go. — Carnarvon miał wczoraj mowę w Dulverston. Uwydatniał on w niej, że rząd pokłada swoją największą nadzieję w missji lorda Salisbury. Chwila obecna jest wprawdzie krytyczną, ale celem rządu jest utrzymanie pokoju mimo uzbrojeń wojennych. Rząd spodziewa się, że konferencja doprowadzi do pokojowego rozwiązania kwestyj bieżących.

Wiedeń 20-go. — Doniesienia „Polit. Corr." Wczoraj z fortecy białogrodzkiej dano kilka strzałów do monitora austryjackiego „Maros" z okazji manewrowania. Kiedy monitor ten przed południem stanął pod Białogrodem, niespodzianie z wieży tego statku nastąpiła eksplozja kilku granatów, poczem, myśląc prawdopodobnie, że „Maros" daje ognia do twierdzy, dano z tej ostatniej jeszcze kilka wystrzałów ostrych, karabinowych.

Ristícz z polecenia księcia wyraził z tego powodu austrjackiemu konsulowi jeneralnemu swoje najgłębsze ubolewanie, zawiadamiając przytem, że komendant twierdzy dostał dymisję.

Białogród, 20 go. — Skutkiem nieszczęsnego wypadku, który wczoraj zaszedł między szyldwachem fortecznym a monitorem austro-węgierskim, ministerjum podało się do dymisji.

Berlin 19go. — Dziś na posiedzeniu parlamentu uchwalono ustawę o urządzeniu sądów w szczegółowych obradach w trzeciem czytaniu, odrzuciwszy wszystkie przeciwne temu nowe wnioski. Uchwała zapadła w myśl usprawiedliwionych przez Miguela kompromis uchwał przy drugiem czytaniu, (to jest, że liberalno-narodowa partja poddała się woli rządu i odrzuciła uchwały co do juryzdykcji sądów przysięgłych w procesach drukowych i prawa zniewalania środkami karnemi redaktorów odpowiedzialnych do wydania imienia autora.) Hasendärer podczas obrad nad § 31 oświadczył w imieniu demokratów-socyalistów, iż ci cofają swoje wnioski nie mając widoku, aby je przyjęto, i że jeśliby pierwsze stanowcze głosowanie wypadło na rzecz kompromisu, nie wezmą w obradach dalszego udziału.

Berlin 20-go grudnia. — Sejm państwa przyjął w trzeciem odczytaniu pozostałe przepisy prawa wprowadzającego nowy ustrój sądowy według propozycji kompromisowych; ukończył dyskusją ogólną nad ordynacją procesu karnego, uchwalił w dyskusji specjalnej paragrafy pierwsze aż do siódmego; poprawkę do tego ostatniego, proponowaną także przez kompromis uchwalił w głosowaniu imiennem większością 195 głosów przeciw 124. Dalszy ciąg dyskusji na dzisiejszem posiedzeniu wieczornem.

Zemlin 20-go. — Onegdaj wieczorem załatwioną została sprawa o statek *Radecki*. Ristícz bowiem wyraził księcu Wrede ubolewanie z powodu wypadku, jaki się temu statkowi zdarzył. Organa policyjne pociągnięte do odpowiedzialności.

Zemlin, 20-go. — Na Monitorze *Maros* przy ładowaniu amunicji w wieży, pękł granat i ranił ciężko jednego chorążego statku linjowego, oraz czterech majtków, tudzież lekko siedmiu innych ludzi. Ranni otrzymują tu pomoc lekarską.

— Dowiadujemy się, że ziomek nasz *T. Bieńkowski*, posiadający w Wiedniu fabrykę zapałek, postanowił wystąpić do konkurencji z niemiecką firmą Pollacka i w tym celu powierzył wyłączny komis na kraj nasz, domowi handlowemu *Wasilewski* i *Młocki*, o otworzeniu którego z nowym rokiem niedawno donosiliśmy. Pp. Wasilewski i Młocki, otrzymali również główną agenturę poznańskiej lejarni żelaza i fabryki maszyn *Urbanowski*, *Romocki* et *Comp.*, i zawiązali bezpośrednie stosunki z renomowanemi producentami nasion okolic Quedlinburga, Erfurtu i Darmstadtu.

TEATR WIELKI.

Dziś: Bogini Walhali. Jutro: Otello.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Fałszywi Poczciwcy.**

Tabelka przybywania i odchodzenia pociągów.

		Kurjerski	Osobowy	Osob.-tow
War.-Wiedeńsk.	odchodzi	7 r.	**8 m 15** r.	11 r.
„	przych.	**8 m. 50**	9 m. 15 r.	**6**
War.-Bydgoska	odchodzi	2 m. 35	6 m. 10 r.	—
„	przych.	2 m. 45	**10** w. —	
Terespolska	odchodzi	4 m. 28	— —	9 m 5 r.
„	przych.	1 m. 3	— —	**8** w. r.
War.-Petersburs.	odchodzi	**11 m. 8** w.	— —	10 m. 10
„	przych.	**7 m. 33** w.	**3** m. **53** r.	— —
Łukowo-Iwangr.	odchodzi	4 m 30	**8** m. **30** w.	— —
„	przych.	1 m. 5	8 m. 42 r.	— —

Godziny oznaczone tłuściejszem pismem określają czas od 6 w wieczór do 6 z rana.

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 13.0, w południe zimna 8 0 Barometr: 744 (wielki Deszcz.)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 0 c. 9.

Kursa giełdy warszawskiej. — Dnia 21-go Grudnia 1876 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełd. żądano	Z końcem giełd. płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 30' marek . . .	120.97½—90—82½—75	120.90	—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	8 20—19	8.20	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	98.10	98.25	—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl	97.80—50—35	97.65	—

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi Skarbowe rs. 100...	.	—.	—.
4% L zast 3 okr. ser. I i II	—.	97.30	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	89 70—90	90.10	89.70
„ „ „ małe	89.75	89.95	89.60
Listy zast. m. War. serji I	—.	85.50	—.
„ „ „ serji II	—.	84.	84.75
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	78 85	79.10	78.80
„ „ małe	—.	79.	78.70
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	95.	—.
Ros. Poż. Premiowa z r. 1864	—.	195.	—.
„ „ z r. 1866	—.	188.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	102.	—.

Akcye i obligacye.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Akc. wiel tow. Ros. kol. żel. za rs. 125	—.	—.	167.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—.	—.	110.
Akc dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	101.	100.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.	243.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	247.	245.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	245.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 198⁸/₉ nowych 24⅕ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 248¹¹/₁₈ m. Łodzi 111¹/₉ listów likwidacyjnych 69⁴/₉ obligów skarb. 88⁹/₁₀ pożyczki prem. 1ej emisji 219²/₅ — 2ej emisji 136¹/₁₀

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **profesor Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 13—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Laml.**

248—0—1982

Dla Lekarza

wakuje posada w miasteczku Rożyszcze, gubernii Wołyńskiej, powiecie Łuckim.—Bliższej wiadomości udzieli P. A. Jaworowski, tamże zamięszkały, z którym o listowne porozumienie uprasza się. 2—3—21513

25 000 KORCY,

partję Węgli kamiennych w dobrym gatunku kostkowych czystych, bez miału, jakich tylko na Szlązku wszyscy, nawet właściciele kopalń do użytku domowego używają, wypadkowo tylko zakupiłem i w składach moich są do nabycia, za korzec z odstawą **po kop. 70.** Biorącym całemi wagonami każdodziennie nadchodzącemi bez odstawy po **kop. 60.** Wszystkie inne gatunki węgli kamiennych grubych najlepszych szlązkich i z własnej kopalni „Jan,“ jak również i drzewo opałowe, po cenach dotychczasowych.

1—0 — 21671 — **F. Łapiński.**

KOLENDA

NA 1876/7 ROK

Oznajmiam Publice Warszawskiej, że wracając z Paryża do Rossji a przejeżdżając przez Warszawę, zmuszony jestem rozsprzedawać po 100 i 200% straty następujące przedmioty: Garnitury damskie, kolczyki (z uszkami srebrnemi wyzłacanemi), Krzyżyki, Broszki, Medaljony dobrze wyzłacane i prawdziwe Or double z imit. djamentów, korali, turkusów, labradorów, topazów, pereł i innych kamieni, za kop. 30, 50, 75, rs, 1, 1.50, 2.50, 3 50. Łańcuszki do zegarków z nowego złota kop. 50 i 75. Łańcuszki prawdziwe Or double i oksydowane rs. 1 25 do 3.50. Wielki wybór spinek wszelkiego rodzaju, garniturów mezkich od kop. 2, 10, 15, 25, 30, 75 do rs. 1 kop. 25. Wybór duży **Zabawek dziecinnych i Lalek** od 25 kop do rs. 3, **Chaure souris** Nietoperz 40 kop., Bąki 25 do 50 kop., Mikroskopy 50 i 75 kop. **Pudełko na podarunek dla dzieci** (surpriza), zawierające parę kolczyków, pierścionek, szpilkę, medaljon, łańcuszek, naparstek, igielnik, **razem 50 kop.**

W Magazynie Aleksandre de Paris.

Ulica Nowy-Świat, Nr 76, wprost ulicy Ś-to-Krzyzkiej, dom Szuberskiego, 4—6 — 21479 —

Miód Przegaliński

znany ze swej dobroci, odstały

mianowicie: **z r. 1867**

Znajduje się na składzie w Handlu **Sowińskiego i Szulca,** dawniej **E Koelichen,** przy rogu ulic Długiej i Przejazd i takowy poleca. 1—2 — 21709 —

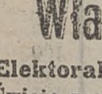
Do Składu Rycin i Fotografij Karola Sommer,

dawniej

Juljusza Schmidt

Ulica Senatorska Nr 4.

Nowo wystawione zostały **reprodukcje fotograficzne,** z obrazu Siemiradzkiego **„Żywe pochodnie Nerona,“** z obrazu Maxa **„Wybranka Lwa,“** (Loewenbrant) z obrazu Knausa **„Familja Święta“** oraz bardzo interesująca Kollekcja fotografij gabinetowych, Amerykańskich piękności. 3—3—21278



ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI Władysława Konopnickiego.

Elektoralna Nr 1-szy wprost Banku Polskiego.

Świeżo zaopatrzony w zegary i zegarki różnej konstrukcji: Regulatory Frejburgskie, Paryzkie okrągłe i owalne, ścienne zwyczajne w różnych fasonach, Budniki paryzkie, kieszonkowe złote i srebrne z renomuwanych Fabryk. Dewizki, kluczyki, złote i srebrne, oraz z imitacji paryzkich pieścionki złote różnych fasonów oraz przymuje obstalunki na takowe, wykonywa na czas i podług życzenia za każdą nabytą sztukę z zegarów i zegarków, jak i za reparację takowych zakład poręcza do lat dwóch. **Ceny jaknajprzystępniejsze.**

3—3—21384

WAŻNE OGŁOSZENIE.

Ponieważ A. P. Sarin, wynalazca nowego sposobu **wypalania wódki z niemielonego żyta i z surowych kartofli,** oraz **wypieku chleba z niemielonego żyta,** zyskał na tę fabrykację od Władzy 10-letni przywilej;—przeto niżej podpisany nabywca rzeczonego przywileju, ma honor podać do wiadomości publicznej, iż zajął się urządzeniem odpowiednich agentur w guberniach i powiatach Królestwa Polskiego. Rzeczona produkcja praktykuje się już w Rossji i kraju zachodnim, dając korzystniejsze jak zwykle rezultaty. Z nowym 1877 rokiem odpowiedni kantor otworzony zostanie w Warszawie, o miejscu którego oddzielne nastąpi w pismach ogłoszenie. Pragnący wszakże porozumieć się obecnie ze mną, raczą się zgłaszać do Hotelu Berlińskiego na Nalewkach, gdzie chwilowo zamieszkuję.

Nadmienia się przytem, iż agentura na gubernię Suwalską, oddaną już została panu Brohaszteja w Marjampolu i na gub. Łomżyńską p. Kahn, w Augustowie.

Wszelkie informacje i broszury o rzeczonym wynalazku, znajdować się będą w rękach agentur.

1—3 — 21681 — **A. L. HEIMANN.**

Znacznie niżej cen Fabrycznych!

Prawdziwa Wyprzedaż

tylko do 1 Stycznia 1877.

Przejazd Nr 3.

Najlepiej renomowana wiedeńska Fabryka **pod firmą**

JACOB HIRSCH

sprzedaje towary swoje, które przeznaczone były dla jednego z większych interesów, wyrobione z najlepszych francuzkich i angielskich materjałów dla

Męzkich i Dziecinnych ubiorów

celem uniknienia odbioru tychże napowrót po

znacznie niżej cen fabrycznych.

Przejazd Nr 3.

Tylko do 1-go Stycznia 1877.

2—3—21426

Znacznie niżej cen Fabrycznych!

Męzkich i Dziecinnych ubiorów

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

SKŁAD

Wódek, Spiritusów, Araku i Likworów pod firmą

K. SCHNAIDER,

egzystujący przy ulicy Granicznej Nr 1077a poleca się z swojemi wyrobami przy nadchodzących świętach. —21252

OLIMP.

Restauracja na Nowym Zjeździe w żelaz. domku Nr. 3.

ma honor donieść Sz. Publiczności, że takowa otwarta ciągle, tak w dzień jak i w nocy, gdzie można dostać śniadania, obiady i kolacje, jakoteż wszelkie napoje. przekąski i różne delikatesy. Przyjmuje także wszelkie obstalunki na różne biesiady tak u siebie jak i po za domem, mogące zadowolnić najkapryśniejsze wymagania, a na nadchodzące święta, przyjmuje zamówienia na kolacje wiliowe, tak u siebie jak i za domem po rs. 1 kop 20 od osoby, spodziewając się, iż tak jak dotąd pod każdym względem zadowolni Szanowną Publiczność. Nadmieniając przytem, że w pierwsze święta Bożego Narodzenia, będzie jak zwykle na usługi Szanownej Publiczności. J. P.

2—3—21521

WIGILJA

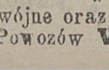
w Restauracji Aleksandra

w Hotelu Krakowskim.

Jak lat poprzednich tak i w tym roku będzie urządzona **Kolacja Wigilijna** po **rs. 1 kop. 50** od osoby, która poczynając od godziny 5 tej wieczór w Sobotę, będzie wydawana tak na miasto, jakoteż w samym zakładzie. Stosowne oddzielne gabinety, zamówienia zaś na miasto uprasza się wcześniej przynajmniej na dwa dni zadeklarować, aby zakład był w stanie należycie zadość uczynić takowym.

Przytem polecają się znane **Pasztety** na sposób Strasburgski wyrabiane ciągle w funtach i półfuntach, Skład główny których oprócz samego Zakładu jest **także** w sklepie Braci Wróbel, a także wielki zapas konfitur, kompotów, marynat, soków, galaret, szyjek rakowych i masła rakowego po cenach stałych. **Aleksander Jałoszyński.**

4—6 — 21482 —



SANKI

w różnym rodzaju, Petersburskie pojedyncze podwójne oraz Warszawskie na Wieś i do miasta w Fabryce Powozów **W. Romanowskiego** Nr 19 Królewska. —

ZOSIA

„Czerpie z sita i sypie na skrzydła i głowy,
Ręką jak perły białą, gęsty grad perłowy.“

Z poematu **Mickiewicza** „Pan Tadeusz,“ reprodukcja litografowana, podług obrazu Tytusa **Maleszewskiego,** znajdującego się na Wystawie T. S. P., jest do nabycia po rs. 4 w wszystkich większych księgarniach. Skład główny u Gebethnera i Wolffa i u autora, Warecka Nr 3. 5—6—21395

MAGAZYN M. WIERZBOWSKIEJ

poleca w znacznym wyborze:

KRAWATY w najnowszym rodzaju ze znaczniejszych **Fabryk paryzkich** pochodzące.
CHUSTKI NA SZYJĘ (Cache nez).
PERFUMERJE Angielskie i Francuzkie.
PARASOLE Angielskie jedwabne, męzkie i damskie
SPINKI do Krawatów i Mankietów, **Cygarnice, Papierośnice** i inne przedmioty Galanteryjne.

6—0—21230—

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel., Robirns et Comp. w Londynie.
Cegły i gliny ogniotrwałej.
Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i Blachy żelaznej do krycia dachów. 91—0 — 3325 —

Ważna Wiadomość DLA GOSPODYŃ.

W urządzającym się lokalu na Cukiernię, otworzyć się mająca od Nowego Roku przy ulicy Dzikiej pod Nr 3 Przyjmują się do pieczenia Ciasta na Święta. Z uszanowaniem

3—3—21545 **Jan Rottengruber**

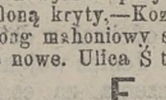
Handel Towarów Kolonjalnych W. Czerskiego & Comp.

przy ulicy Nowy-Świat Numer 64.

Poleca Piwo w znacznym doborze z Żarek, Bielaw, Drozdowa i kilku tutejszych najlepszych Browarów, przytem poleca **Bakalje** świeże funt 30 kop. i wszystkie towary kolonjalne świeże i najlepsze po cenach możliwie nizkich.

3—3 — 21437 —

Jest do sprzedania za bardzo nizką cenę:



Garnitur orzechowy

fotelikowy szabowany, utrechtem kryty, szabowany rypsem bronzowym w pasy kryty i mahoniowy szabowany brogatelą zieloną kryty,—Kozetka i 4 krzesła kretonem kryte, Szezlong mahoniowy safianem kryty i Sofa, to wszystko zupełnie nowe. Ulica Ś to Krzyzka Nr 13, u Tapicera

F. BRANDEL.

—21541—3—3

Na Gwiazdkę!

Wyborną Herbatę w ozdobnych pudełkach i paczkach, poleca hurtowy skład M. Muszkata, ulica Senatorska Nr 16, przy rogu Bielańskiej 2—3—21573

OSTRZEŻENIE.

Dnia 27 Listopada roku bieżącego 1876, został skradziony dokument wydany przez **L. M.,** na pożyczone od Franciszka Stanczuka rubli trzysta, Nr rs. 300. Zatem ostrzega się, aby takowego dokumentu nikt nie nabywał, bo on nie ma żadnej wartości, i kroki prawne przedsięwzięte zostały dla odszukania winnego kradzieży.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów **Cennik** Składu Zegarów i Zegarków M. Augustynowicza

WYKAZ NAJNOWSZYCH DZIEŁ I NUT MUZYCZNYCH

Wydanych Nakładem Księgarni i Składu Nut

GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE.

Rs. Kop.

Anczyc Wł L. ABC. Pierwsza nauka dla dzieci. z licz. rycin. Kart. — 45
— Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników, z rycinami. Wydanie 2-gie, opr. 1 20
Arystofanes. Rycerze, komedja, tłómaczył J. Szujski. — 40
Bełcikowski A. Kmita i Bonarówna, dramat w 5-ciu aktach. — 60
Berlicz Sas. Dwie Babki. Pamiętnik. I. Pani Kasztelanowa Trocka. II Pani Starościna Horodelska, 2 tomy. 2 —
Biart L. Pogadanki braci z siostrami, opisane ku zabawie młodych czytelników Przełożył Jan Chęciński, z rycinami, opr. 1 20
Brodziński, K. Pisma. Wyd. zup. popr. i dopeł. z nieogł. rękop. przez J. I. Kraszewskiego, 8 tomów rs. 8. W ozdob. opr. 11 20
Budziński S. O powtarzaniu przestępstw wedle kodeksu karnego. — 40
Chałubiński T Dr. Zimnica. Studjum ze stanowiska praktycznego. 1 —
Chęciński J. Opowiadania historyczne dla młodych czytelników, z 10 drzeworytami. Wydanie drugie Kart. 1 20
— Malowanki. Dziesięć kolorowanych tablic, opisane rymem dla młodszej dziatwy. Wyd. 2-gie opr. 1 —
Chłędowski K. Królowa Bona. Obrazy czasu i ludzi, 2 tomy. 1 80
Cicha łza Chrześcijańska, książka do nabożeństwa dla katolików, wyd. 5-te rs. 1 kop. 20. Opr. w płótno ang. rs. 1 kop. 80. W eleg. opr. w chagr. rs. 2 kop. 40. W chagr. z klamrą rs. 3. W aksamit rs, 5 i drożej.
Cooke J. P. Odczyty popularne o chemji nowoczesnej. Przekład Dra K. Jurkiewicza z 36 drzeworytami. 1 50
Dzieduszycka A. Kilka myśli o wychowaniu i wykształceniu niewiast naszych 2-gie wydanie, rs. 1 kop. 35. Oprawne. 1 80
Dunajewski Juljan. Mowa miana d. 9 Grudnia 1875 r. w rozprawie ogólnej nad Budżetem w Izbie Deputowanych Rady Państwa w Wiedniu. Kraków. — 15
Ewangelja dla małych dzieci, przez H. J. z ryciną. — 30
Forster M, Początki fizjologji, tłóm. Dr M. Laurysiewicz, kop. 30, kart. — 37½
Geikie A. Początki geologji, tłóm. Professor K. Jurkiewicz, kop. 30, kart. — 37½
Haubner Dr. Weterynarja gospodarska. Choroby wewnętrzne i zewnętrzne zwierząt domowych. tłóm. Dr M. Laurysiewicz. 3 60
Izdebska W, Pamiętnik, babuni, dziełko poświęcone dorastającej młodzieży. Kart. 1 20
Jeleński J. Ziarnka społeczne dla matek naszych. — 50
Kamocka J. Zdrowaś Marja. Nabożeństwo dla młodego wieku kop. 60. Oprawne w płótno ang. rs. 1. W skórkę rs. 1 kop. 35, w chagr. rs. 1 kop. 60.
Korzon T. Historja starożytna, wyłożona sposobem elementarnym. Z dołączeniem 3-ch mapp, planu. tablicy synchronist i 97 drzeworytami. 2 —
Krafft Guido Dr. Uprawa roślin gospodarskich na podstawie nauki i praktyki, Część szczegółowa. przeł. z niem. Dr M. Laurysiewicz. 2 —
Kraszewski J. I. Powrót do gniazda, powieść z podań XVI-go wieku 1 50
— Roboty i prace, Sceny i charaktery współczesne. 1 20
— Cześnikówny. powieść z illustracjami Chełmońskiego, i X. Pillatiego. 1 50
— Hrabina Cosel, powieść historyczna, wydanie 2-gie, 2 tomy. 2 —
— Brühl. Opowiadanie historyczne, wydanie 2-gie 2 tomy. 2 —
— Z siedmioletniej wojny. Opowiadanie historyczne, 2 tomy. 2 40
— Starosta Warszawski, obrazy historyczne z XVIII-go wieku. 3 Tomy. 3 —
— Morituri, powieść w 2-ch tomach. 2 25
— Resurrecturi, powieść 2 tomy. 1 50
— Jesienią, powieść, 2 tomy. 1 80
— Kawał literata, wizerunki społeczne z końca XVIII wieku. 1 50
— Niebieskie migdały, powieść 3 tomy. Panie Kochanku z Papierów po Glince. 3 —
— Ostatnie chwile Księcia Wojewody, wyd. 2-gie. — 90
— Żywot i sprawy JMci Pana Medarda z Gołczwi Pełki z notat familijnych spisane, 3 tomy. 3 —
Krukowski Józef Ks. Przewodnik praktyczny do nauczania katechizmu w klasie I. szkół ludowych. Kraków. — 60
Langie K., Ogród warzyway, jego urządzenie i pielęgnowanie roślin warzywnych. 1 —
Lewestam F. H. Aleksander Fredro. Szkic biograficzno-literacki. — 50
Liebig J. Chemja zastosowana do rolnictwa i fizjologji, tłóm. z niem. 2 tomy wydanie wznowione. 5 —
Liguori A. św. O modlitwie myślnej czyli medytacji, przekł. O. Prokopa. — 30
Lubowski E. Przesądy, komedja w 5-ciu aktach. — 75
Łoziński W. Skarb Watażki, powieść z końca XVIII-go wieku. 1 50
Łubieńskiego hr. Feliksa., Ministra Sprawiedliwości Pamiętnik, skreślił i opracował Wł. Chomętowski. 1 —
Malczewski A. Marja. Powieść z 8 fotograf. rycinami, pomysłu F. Andriollego w opr. w płótno ang. rs. 10: w safian i złocone brzegi. 14 —
Miklaszewski W. Studja nad postępowaniem karnem obowiązującem (o obronie) — 75
Módlmy się, czyli zbiór krótkiego nabożeństwa na wszystkie uroczystości. Wydanie 5-te, rs 1 kop. 20. Opr. w płót. ang. rs. 1 kop. 80. W chagr. rs. 2 kop. 40. W chagr. z klamrą rs. 3. W aksamit rs. 5 i drożej.
Narbutt K. W Ameryce, powieść na tle życia społecznego w Stanach Zjedn. — 90
Obraz świata roślinnego, obejmujący życie roślinne, młodemu wiekowi ofiarowany przez autorkę wieczorów czwartkowych, z liczn. drzew. rs. 2 kop. 25 kart. rs. 2 kop. 60. W płótno ang. 2 80
Odyniec A. E. Listy z podróży 3 tomy, rs. 3 kop. 90, w oprawie. 5 20
Ołtarzyk codzienny, krótki zbiór modlitw do codziennego użycia. Wyd. 2-gie kop. 60. oprawne w płótno rs. 1, w chagr. 1 50
O zacności i piękności panieństwa. Wyjątki z dzieł Ojców Św. i katol. pisarzy zebr. i tłóm. przez ks. A. Osmołowskiego. — 22½
Pawiński A. Serbia, zarysy historyczno-etnograficzne. — 90
Plewińska M. Powiastki dla moich siostrzenic i siostrzeńców z ryc. kol. opr. 1 20
Prus B. Pałac i rudera, powieść. — 75
Przewodnik dla mularzy. czyli krótki zbiór najcelniejszych wiadomości do nauki mularstwa należących, z 214 drzeworytami w tekscie, podług najnowszych źródeł z zastosowaniem się do potrzeb miejscowych, ułożył Wł. Hirszel, wydanie 2-gie. 1 50
— **dla ślusarzy,** napisał J. E. Dąbrowski z drzeworytami. 1 50
— **dla stolarzy,** obejmujący cały zakres stolarstwa, ułożył J. Heurich, wydanie drugie. 1 20
— **dla szewców.** czyli krótki zbiór najcelniejszych wiadomości do kunsztu szewckiego, należących. ułożył J. T. Prawdzic z 124 drzeworytami w tekscie — 90
Schorlemmer K. Wykład chemji organicznej, czyli chemji związków węgla. tłóm. z niem. przez Dra E. Langera, J. Boguckiego i B. Znatowicza. 3 —
Sekrecik białego dworu, powiastki dla dzieci przez autorkę „Dziedzica z Redclyffu, oprawne z rycinami. 1 20
Spielhagen F. Ultimo, powieść, przeł. A. Callier. — 60
Świat zwierzęcy w obrazkach, zebrany dla młodocianego wieku, przez autorkę „Wieczorów czwartkowych." z 96 tablicami, rycin. kolor. ozd. opr. 1 50
Światek zwierzęcy, Książeczka obrazkowa, dla młodzieży, objaśniona tekstem polskim, francuzkim i niemieckim. — 75
Świeżawski E. Przyczynek do studjów nad podaniem o Twardowskim.
Tarnowski S. Hr. Komedje Aleksandra Hr Fredry, trzy odczyty publiczne.
Verne J. Podróż do bieguna północnego, 2 tomy.
Wilczyński B. Stanisław Moniuszko i sztuka muzyczna narodowa, studjum estet.
Winkler L. Spaczona główka, powieść.
Wolski W. Halka, opera w 4 aktach (wyd. nowe).
Wójcicki K Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia.
Zacharjasiewicz J. Sumienny konkurent, studjum karnawałowe.
— Zakryte karty, powieść współczesna 3 tomy.
— Zły interes, powieść ze studjów wiedeńskich.
Zarysy charakteru Germanów i Słowian p. A. A.
Zgliński D. Ricardo, tragedja w 5-ciu aktach.

Kompozycje na fortepian.

Adolf R. Rêverie op. 10.
— Valse de Salon op. 11.
— Portefeuille des jeunes pianistes Nr 1. Halka de Moniuszko
„ 2. Chants polonais
„ 3 Chants bohémiens
„ 4. Chants d'Oukraine
„ 5. Chants Cracoviens
Ana W. Deuxième quadrille sur des motifs de St. Moniuszko, op. 8.
Chopin Fr. Valses. Nouvelle édition.
— Mazourkas. Nouvelle édition.
— Polonaises. Nouvelle édition.
— Nocturnes. Nouvelle édition.
— Etudes. Nouvelle édition.
— Ballades et Impromtus. Nouvelle édit.
Dietrich M. Cantiléne milit. et air de congé de l'opera „Le Château mystérieux (Straszny dwór) de St. Moniuszko, op. 50.
— Duettino et mélodie du quatuor de l'opéra „Le Château mystérieux" (Straszny Dwór) de St. Moniuszko, op. 51.
— Le Carillon. Romance favorite de l'opera „Le Château mystérieux" (Straszny Dwór) de St. Moniuszko. op. 52.
— Chant du soir. Pieśń wieczorna.
Grossman L. Le spectre du Palatin (Duch Wojewody); Reminiscences.
Csàrdas.
Mazourka finale.
Kania Em. Paria opera de St. Moniuszko Fantaisie de concert. op. 37.
Kratzer A. Chanson polonaise variés pour le piano et dediés à M-me Różycka
Moniuszko S. Mazur weselny
— Litwinka, polka
— Reminiscences de l'opera Paria
Richards Br. Cujus animam. Air du Stabat Mater op. 10
— l'Etoile du soir. Nocturne op. 134
Schubert, Liszt Serenade
Szopowicz H. Trois chansonnettes à la masure op. 2.
Yradier J. La paloma, chant mexicane
Zawadzki M. 1-sza Dumka Ukraińska op. 319
— 2 ga Dumka op. 320
— 3 cia Dumka op. 321

Na fortepian na 4 ręce.

Adolf R. Fleurs mélodiques. Morceaux faciles sur des thémes favoris.
Nr 1. Polonaise sur l'opera „la Comtesse" de St. Moniuszko
„ 2. Le désir. Mélodie de Chopin
„ 3. U nas inaczej. Chant d'Oukraine
„ 4. Kalina. air d'Ign. Komorowski
„ 5. Polonaise d'Ign. Komorowski
„ 6. Le Corbeau (Kruk) d'A. Radwan
„ 7. Le Regrét d'une fille de St. Moniuszko
„ 8. La Fileuse de St. Moniuszko
„ 9. Une fille ménaçante de St. Moniuszko
„ 10. Wiesław, Krakowiak E. Kania
— Petits Bijoux 12 Duos mignons sur des airs favoris liv. I. II à
— Six amusements faciles Nr 1 Polonaise
„ 2 Marche
„ 3 Mazourka
„ 4 Galop
„ 5 Valse
„ 6 Cavatina
Komplet w 1 kajecie
— Guirlande des mélodies slaves à l'usage des Commençants.
Chopin F. Polonaise. Oeuvre posthume. Arrangée à quatre mains par E. S. Łodwigowski
Kurpiński K. Polonaise du Couronnement, arrangé p. Łodwigowski.
Moniuszko St. Reminiscences du „Château mystérieux" (Straszny Dwór) par R. Adolf.
— Mazourka de l'opera „Le Château mystérieux" (Straszny Dwór).
— Mazourka de noce. Mazur weselny

Utwory do śpiewu.

Grossman L. Duch wojewody, Opera komiczna w 3-ch aktach. Słowa Wł. L. Anczyca, partycja na fortepian 6
— Mazur do śpiewu z opery Duch Wojewody
Kania Em. Pieśń mojego życia. Słowa p. Walerji Ko...
Moniuszko St. Muzyka kościelna. Nr 12 Modlitwa „O Marjo, bądź pozdrowiona!" z towarzyszeniem organów
Nr 13 Pieśń pokutna „Miserere mei!"
Freyer A. Pieśń do Mszy Ś-tej z towarzyszeniem organów, lub Physharmoniki dla użytku w kościołach prowincjonalnych i przy domowem naboż. op. 16
Moniuszko St. Na skrzydłach pieśni, Modlitwa.
— Pieśń Nai z dramatu Cyganie J. Korzeniowskiego
— Urzeczony, Słowa A. Żeleźniaka
— Wzgardzona piosnka
Noskowski Zygm. Sen, z lirycznego intermezzo H. Heine.
Münchheimer A. Flisaki, Krakowiak
Wiślicki Wł. Pieśń wiosenna
Zarzycki A. Bez Ciebie

NA GWIAZDKĘ.

W MAGAZYNIE

N. S. BRÜNER I KOMP.

W HOTELU EUROPEJSKIM

obok Cukierni Loursa

WIELKA WYSTAWA ZABAWEK,

ORAZ

wszelkich wyrobów galanteryjnych Francuzkich, Angielskich i Niemieckich.

Nadmienia się, iż Magazyn w Niedzielę d. 17 i w Niedzielę d. 24 będzie otwartym.

3—3 — 21297 —

„Za taniość i pomysł.”

Odznaczona na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej pierwsza Krajowa Fabryka Wyrobów Galanteryjnych z **nowego bronzu**, oraz blacharskich i **Kuchen naftowych** pod firmą:

Gułowski i Dworzyński

przeniesiona przed parą miesiącami z Wiednia do miasta tutejszego pod Nr 12, przy ulicy Bielańskiej, gdzie dawniej M. Perkowski w domu W-go Zawiszy.

POLECA NA GWIAZDKĘ:

Przedmioty własnego wyrobu w niczem zagranicznym nieustępujące, jako to: **Lichtarze** ręczne i stojące, od kop. 30- **Popielniczki**, od kop. 10, **Podstawki** do zegarków, od kop. 75, **Tacki** do piór, od kop. 50, **Zapalniczki** stołowe i zwyczajne, kop. 50. **Kałamarze**, kop. 80, **Przyciski Lampki** nocne efektowne praktyczne nie wydające odoru i bezpieczne, latarki kieszonkowe naftowe najnowszej konstrukcji.

Wyroby Blaszane a mianowicie:

Kuchnie naftowe po cenach zniżonych, ulepszone tak pod względem estetyki jak i praktyczności od rs. 190 i wszelkie naczynia do takowych: Maszynki do kawy na nafcie, węglach i spirytusie.

Bańki blaszane do różnych płynów, **Bidety** najnowszej konstrukcji, uznane przez lekarzy jako bardzo praktyczne, **Skrzynki** do listów z oznajmiaczem, podług godzin, **Latarnie** gospodarskie i t. p. blacharskie wyroby, **Waterklozety** od rs. 4 kop. 50.—**Wanny, Kubły** do wody, **Sydzbady, Fusbady**, oraz **Lampy** najgustowniejszych fasonów, po cenie niesłychanie obniżonej.—Fabryka przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje w zakres wyrobów blacharskich, bronzowniczych i tokarskich wchodzące.—Kupcom ustępuje się znaczny rabat. Wypożycza również Wanny po cenach umiarkowanych Skład Fabryki posiada zawsze znaczny zapas najlepszej nafty i Ligroiny.

3—6 — 21419 —

ŚLIWKI FRANCUZKIE

(Prunes d'enté).

Śliwki czarne Imperial, najlepsze.
Śliwki czarne francuzkie tańsze, bardzo dobre do gotowania jak również:
Śliwki węgierskie z Banatu, słodkie z małą pestką.
Śliwki białe mirabelle, bez pestek.
Śliwki Wiesbadeńskie, bez pestek.

Daktyle Marokańskie wyborowe, w jednofuntowych i podwójnych Pudełkach, w skrzyniach i skrzyneczkach mniejszych. Owoce smarzone w cukrze (fruits glacés). Do powyższych owoców lub daktyli, sprowadzono pięknie dekorowane Koszyczki i Bombonierki do napełniania na żądanie. Galaretki owocowe francuzkie, Konfitury i Kompoty rozmaite. Owoce świeże, jak: Gruszki Jabłka, Pomarańcze, Mandarynki i Winogrona. Poleca:

SKŁAD A. STĘPKOWSKIEGO.

3—3—21606

FABRYKA

Cukrów, Ciast i Pierników,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej, pod Nr 18 nowym.

Poleca się Względom Szanownej Publiczności, że tak jak w przeszłych latach, tak i w roku b. przysposobiłem znaczny zapas **cukrów Desserowych**, cukrów do ozdabiania **Choinek** dla dzieci, oraz wielki zapas pierników w rozmaitych gatunkach, własnego wyrobu, a nie ustępujące dobrocią zagranicznym wyrobom. bo całym moim zadaniem jest od początku mej egzystencji starać się o to, aby Towar wyrabiany w moim zakładzie, zasłużył na gust, dobroć i taniość. O czem już się Szanowna Publiczność przez lat kilka poprzednio na Nowym Świecie, a obecnie na Bielańskiej ulicy, przekonała. Na dni cztery przed Świętami Bożego Narodzenia, dostać będzie można **Tortów**, w rozmaitych gatunkach, Bab, Strucli maślanych, z makiem, konfiturami, massą orzechową i migdałową. A to wszystko po cenach jaknajprzystępniejszych.

Z uszanowaniem

Józef Olszewski.

—2—21418

Agentura sprzedaży Książek Ruskich.

Bednarska, Nr 18.

Prenumerata ruskich Gazet i Pism Codziennych na r. 1877.

Kantor otwarty od 8—19 rano i od 4—9 wieczorem, codziennie, nie wyłączając i świąt. 6—20—21294

REICHER, Nauczyciel Kaligrafji,

poprawia różne charaktery pisma, osobom bez różnicy płci i wieku, nawet wcale nieumiejący pisać, mogą się w krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i czytelnie, za cenę umiarkowaną.—**Róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16.**

12—12 — 19388 —

Świeże Daktyle Aleksandryjskie

w beczkach, **Marokańskie** w skrzynkach i pudełkach ozdobnych, **Fruis glaces, Marmolady** paryzkie, otrzymał Handel **Stefana Dobrycz** i S-ka. Krakowskie-Przedmieście Nr 93, Senatorska Nr 1. 2—2—21536

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem Niedzieli i Świąt.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizjologii przy Uniwers. Codziennie, choroby wewnętrzne.

Od g. 10—11 **Kramsztyk Z.** Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwers. Codziennie. Choroby oczu.

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz**, we Wtorki, Czwartki, Soboty i Niedziele, leczenie Elektrycznością (Elektroterapia).

Od g. 12—1 **Stankiewicz Henryk**, Choroby weneryczne i skórne (mężczyzn). Oprócz tego Środy i Soboty od godz. 11—12 w południe, wyłącznie dla kobiet i dzieci.

Od g. 12—1 **Kosmowski W.** Lek. Asyst. w Szpit. Ś-go Ducha. Codziennie Chor. wewn. (specjalnie wieku dziecięcego).

Od g. 1—2 **Thieme A.** Codzien., Chor. właściwe kobietom.

Od g. 2—3 **Dobrski K.** Codziennie Choroby wewnętrzne. Specjalnie płuc i krtani (Laryngoskopia).

Od g. 2—3 **Orłowski.** Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczopłciowych. W Poniedziałki, Środy i Soboty.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, w Poniedziałki i Piątki. Choroby uszu.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby skóry, we Wtorki, Czwartki i Niedziele.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt Chor. wewnętrz. Specj. nerwowe Leczenie elektryczn.

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Ordyn. kliniki chir. Szpit przy Uniw. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 12—1. Codz. Szczepienie ospy ochronnej.

Od g. 9—10. W Poniedziałki i Środy przyjmują się zamówienia na apparaty dentystyczne (zęby sztuczne). 13—37—1451

KĄPIELE RZYMSKIE

na Krakowskiem-Przedmieściu w domu M. Fajansa pod Nr 52,

wprost Poczty.

Otwarte codziennie od godziny 8-ej z rana do 10-ej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznice do godziny 1-ej po południu.

Główne oddziały zakładu są następujące:

1. **Kąpiele Wanienne cena kop. 50.**
2. **Łaźnia Parowa** (Ruska) } **Razem kop. 60.**
3. **Łaźnia Rzymska** }
4. **Sala Przysznicowa, cena kop. 20.**

ABONAMENT—Łaźnie kop. 45 —Wanna kop 40.—Prysznic kop. 15. —20622—

Doktór Medycyny

W. Sipniewski,

były Assystent Petersburskiej Kobiecej Kliniki, zamieszkały przy ulicy Marszałkowskiej Nr 18. Przyjmuje chorych od 9 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. Specjalnie choroby kobiece i dziecinne. Biednych bezpłatnie. 4—6—20224

CERATA

barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa, przezroczysta, nieprzemakalna dla dzieci, chodniki, dywaniki i patarafki ceratowe, Skóra amerykańska prawdziwa we wszelkich kolorach na pokrycie mebli, w wyborowym gatunku, najtaniej w Składzie **Seweryna Mazur** i S-ki, w Pałacu Blanka obok Ratusza.

3—0—20897

FABRYKA WYROBÓW ŚLUSARSKICH

F. Szymańskiego

Krakowskie Przedmieście Nr 1 nowy,

obok kościoła Ś-go Krzyża.

Posiada znaczny zapas **łóżek żelaznych** składanych własnego wyrobu i takowe sprzedaje po cenie: **dziecinne** od rs. **3** kop. **45**, dla **dorosłych** zaś od rs. **5**. Prócz tego sprzedają się umywalki, oraz kłódki sztuczne, zamki, zatrzaski do drzwi nie dające się otworzyć dobranymi kluczami, zamki do śpichlerzy, okucia do okien i drzwi, wszystko po możliwie niskich cenach; nadmieniając, iż przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wchodzące, i uskutecznia je z całą akuratnością w jaknajkrótszym czasie. 6—6—20860

Za 38 kop. głowa cukru,

w ozdobnem opakowaniu

z fabryki Hermanów

sprzedaje Skład

A. STĘPKOWSKIEGO.

2—3 — 21662 —

ZACISZE.

Długa Nr 9.

Codziennie Wieczór Muzykalny

pod Dyrekcją

P. Wiktora Sarner.

11—0—20861

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Декабря 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dwa Dodatki.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 283.

Dnia 21 Grudnia 1876 roku. | *Czwartek.* | *Dnia 9 (21) Grudnia 1876 roku.*

Wydawnictwo Zabawek i Gier Pedagogicznych

poleca następujące przedmioty, jako odpowiednie na podarki dla młodzieży

NA GWIAZDKĘ!

Loteryjka z historji naturalnej, nowa i pouczająca zabawa dla dzieci i dla młodzieży, z objaśnieniem jej użycia, składająca się z 6-ciu chromolitografowanych tablic, zawierających 90 rycin ze świata zwierzęcego, i roślinnego rs. 1.

Gra w szachy, z płaskiemi chromolitografowanemi figurami i objaśnieniem, kop. 60.

Łamigłówka geometryczna, zabawa zajmująca dla dzieci i dla młodzieży, z objaśnieniem i kluczem, składająca się z 12 tablic łamigłówki i tyluż tablic klucza, kop. 50

Loteryjka geograficzna, nowa gra towarzyska Wydanie mniejsze, na 2 do 6 osób, złożone z 6-ciu mapek mieszczących całą kulę ziemską i 120 nazwisk różnych miejscowości na tejże, rs. 2.
" wydanie większe, na 2 do 10-ciu osób, zawierające 10 mapek zo 180 nazwiskami geograficznemi, rs. 2 kop. 50.

Łamigłówki geograficzne, według metody Fr. Frebla.

1. a) **Łamigłówka Planiglobu** format mały rs. — k. 75.
1. b) " " duży " 1 " 50.
2. a) " **Europy** " mały " — " 75.
2. b) " " " duży " 1 " 50.
2. c) " " " wielki w ozdobnem pudełku rs. 3.
3. a) " **Azji** " mały rs. — kop. 75.
3. b) " " " duży rs, 1 kop. 50.
4. a) " **Afryki** " mały rs. — kop. 75.
4. b) " " " duży rs. 1 kop. 50.
5. a) " **Ameryki** " mały rs. — kop. 75.
5. b) " " " duży rs. 1 kop. 50.

6. a) **Łamigłówka Australji** format mały rs. — kop. 75.
b. b) " " duży rs. 1 kop. 50.
7, " **Ces. Rossyjskiego**
7. a) format duży rs. 1 kop. 50.
7. b) " **Austrji** " mały rs. — kop. 75.
8. a) " **Królestwa Polskiego** format duzy: rozcięty podług gubernji , . rs 1 kop. 50.
8. b) " podług powiatów rs. 2 kop. —
8. c) " **Niemiec** format mały rs. — kop. 75

NB. Takie same łamigłówki geograficzne są również do nabycia w językach: ruskim i niemieckim.

Tymże nakładem wyszła:

Mappa Europy, podług najnowszych źródeł ułożona przez H. KIEPERTA. Cena kop. 10.

Powyzsze przedmioty są do nabycia:

W Lublinie u St. Areta.
W Kielcach u L. Możdżeńskiego.
" u L. Goldhaara.
W Żytomierzu u K. Budkiewicza.
W Radomiu u W. Surmackiego.
W Płocku u Kempnera.
W Wilnie u J. Zawadzkiego.
W Piotrkowie u L. Chodźki.
W Kaliszu u J. Mittwocha.

oraz we wszystkich **Kantorach Spółki Kolportacyjnej**, składach papieru i magazynach zabawek dziecinnych.

Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie. 4—4 — 19907 —

Wójt Gminy Czyste,

podaje do powszechnej wiadomości, iż przed dwoma tygodniami na polach tutejszych, przytrzymany został błąkający się baran czarny, właściciel którego może się po odbiór zgłosić do Urzędu Gminnego. —21686—1—1

Młody Człowiek,

ukończywszy w zeszłym roku kurs nauk, w jednym z wyższych zakładów w Cesarstwie, posiadający, oprócz języka rossyjskiego, w którym pobierał nauki, języki: niemiecki, polski, angielski i francuzki, poszukuje od Nowego Roku zajęcia w porządnem biurze lub kantorze handlowym, lub agenturowym w Warszawie, w którym mógłby codziennie poświęcić kilka godzin wolnego czasu. Uprasza się o zgłoszenie się do Redakcji Kur. Warsz. pod lit. L. M. —21680—1—2

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

do interesu handlowego, z kapitałem od 200 do 300 rs. Wiadomość w sklepie wiktuałów, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 5, trzeci dom od Krakowskiego Przedmieścia.—Tamże potrzebna jest **Sklepowa** z kaucją rs. 100. —21704—1—3

Od kaszlu
i piersiowych słabości,

wyrabia Apteka **J. Różyczkiego** na Pradze, znany od lat wielu **Syrop i Ziółka**, które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można za cenę: Syropu flaszka 50 kop.—Ziółek paczka 25 kop. —20695—5—8

NOWE TAŃCE

wydane przez Skład Nut

Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Numer 443.

BLANCK (H). Pfutsch polka . . . . . kop. 22½.
CIECHANOWSKI. Rossignol Valse . . . . . kop, 22½.
DLA MEJ DROGIEJ, mazur . . . . . kop 22½
DOPPLER, Les Marguisses, polka. . . . . kop. 22½
DUFFOUR, Cri-Cri, polka. . . . . kop. 22½.
GRUENER, Hoche-queue, polka . . . . . kop, 22½.
" **Souvenir de Dobosna,** mazurka . . . . . kop. 22½:
" **Victoire,** polka . . . . . kop. 30.
HERÖÉ, Margueritte, polka Troteusse . . . . . kop. 22½.
JEDYNACZKA, polka . . . . . kop. 22½.
LAMOTHE, Aimable, polka z kalendarzem . . . . . kop. 22½.
LODWIGOWSKI E. S Figurant, mazur. . . . . kop. 22½.
" **Kontredanse brylantowe** . . . . . kop. 30.
ORDA N. Le Passé et l'avenir, mazur. . . . . kop, 45.
SPINDLER F. Charmante, polka. . . . . kop. 22½.
TATARKIEWICZ J. Capricieuse. polka Trot. . . . . kop. 22½

Egzemplarzy nabyć można we wszystkich składach muzycznych, oraz u **Artzta** w Lublinie, **Hildebranda** w Radomiu i **Wartskiego** w Kaliszu. 1—10 — 21554 —

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ,

Księgarnia i Skład Nut

H. TRENKLERA,

ulica Wierzbowa, Nr 613 (4), Hotel Angielski.

Poleca w wielkiej ilości i wyborze, tak dla osób dorosłych jak i dzieci, swą kollekcję upominkowych książek różnorodnej treści, w językach: **polskim, francuzkim, niemieckim, angielskim i włoskim** w oprawach od najtańszych do najozdobniejszych, oraz książki do nabożeństwa od **kop. 50.** albumy rycin w bogatych oprawach, atlasy, globusy od **kop. 40** gry i łamigłówki dla dzieci i Nuty muzyczne w różnych wydaniach.
9—11 — 20758 —

Księgarnia B. Cassiusa,

dawniej S. H. Merzbacha.

przy ulicy Miodowej Nr 14. dom W-go Fuchsa, zaopatruje bez przerwy swój Sortyment Książek polskich i innych, a zarazem zwraca uwagę Szanownej Publiczności, że utrzymuje na składzie wszystkie **Książki, Gry i Zabawy umysłowe**, kwalifikujące się jako podarki na nadchodzącą

GWIAZDKĘ

ogłaszane tak przez pisma jako też przez miejscowe i zamiejskie Księgarnie. Żądającym z prowincji za rs. 5 i więcej ekspedjuje odwrotną pocztą franco. 3—4—21588

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na Skład Główny

DZIEJOPISARSTWO POLSKIE WIEKÓW ŚREDNICH,

przekład dzieła professora

ZEISSBERGA

pod redakcją

A. Pawińskiego.

Cena rs. 4; — z przesyłką rs. 4 kop. 40.

4—6—21409

NA GWIAZDKĘ

POLECA JAKO

PIĘKNY PODAREK DLA PANIEN.

Nowo wydaną książkę p. t.

Znakomite Niewiasty. Szkice opracowane przez Wandę Żeleńską. Z pięknemi rycinami. W ozdobnej oprawie. W czerwone, zielone lub niebieskie angielskie płótno. Brzegi złocone. Cena egzemplarza **rs. 2.**

Książka ta ozdobnie wydana, a przytem bardzo tania, stosowną jest na podarki nie tylko dla Panienek dorastających, lecz i dla Dam, wszelkiego wieku i stanu. Jest to pierwsza książka Polska ten przedmiot traktująca, a napisana z wielkim talentem i w sposób nader zajmujący.

Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji. —21298

WILLANÓW

Album Widoków, Obrazów i Pamiątek

z opisem

Zeszyt XI opuścił prassę, zeszyt XII zakończający dzieło wyjdzie za dni 10.

Cena egzemplarza rs 10, Na prowincji i w Cesarstwie rs. 12. Cena egzemplarza oprawnego w skórę brzegi złocone, rs. 15 kop 30, w płótno angielskie i brzegi zwyczajne rs 11 kop. 80. Cena samej okładki w skórę rs. 4 kop. 10, w płótno angielskie rs. 1 kop. 10.—Na przesyłkę egzemplarza oprawnego należy nadesłać oprócz cen wyżej wyszczególnionych, jeszcze kop. 50.

S. Orgelbranda Synowie i Drzeworytnia Warszawska.

2—4 — 21169 —

W Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1, dom W-go Lessera.

Magazyn Edwarda Loth

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15

Poleca jako gustowny i stosowny podarek **na Gwiazdkę:**

Kwiaty i rośliny sztuczne do złudzenia naśladujące naturalne małe i większe w doniczkach zwyczajnych i ozdobnych najmodniejszych, żardynierkach, koszykach, wazach i amplach.

Kwiatki w doniczkach od 45 kop. i drożej.

Na żądanie urządzają się stosownie do miejsca gruppy z kwiatów i roślin sztucznych, takowe przesyłają się również w całkowitych i stosownych urządzeniach pocztą.—W braku lub niemożności ustawienia kwiatów żywych w oknach lub miejscach zaciemnionych, kwiaty i rośliny sztuczne mogą być z korzyścią do ozdoby użyte.

Kwiaty i rośliny sztuczne, służące do ozdoby apartamentów, wyrobiły sobie prawo obywatelskie i uznanie zagranicą. Spodziewam się zatem, że i Szanownej Publiczności naszej, kwiaty te i rośliny, które są przeważnie wyrobu krajowego **własnego**, spodobają się i mam nadzieję, iż licznych znajdą nabywców.

1—3 — 21703 —

Do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, z inwentarzem lub bez

MAJĄTEK położony w pasie granicznym w Gubernii Petrokowskiej, powiecie Częstochowskim, o 6 godzin jazdy koleją od Warszawy, o 10 od stacji Kłomnice a 18 od miasta powiatowego Częstochowy, pomiędzy kilkoma miastami handlowemi, składający się z 2-ch folwarków na których urządzonem jest płodozmian od lat 10 a od przeszło 100 at, zostający w ręku jednej familji, na którym oprócz Tow. Kredytowego, żadne nie ciążą długi, składa się z gruntów pszennych w $^1/_3$ a żytnich dobrych $^2/_3$ i z lasu zwartego w $^3/_4$ sosnowego i świerkowego, a w $^1/_4$ dębowego i brzozowego, przedstawiającego znaczną wartość w Majątku tym, oprócz propinacji jest Cegielnia i piece wapienne do wypalania z miejscowej kopalni wybornego wapna, z której przy zwiększeniu fabrykacji może dać bardzo ładny dochód. Ogólna rozległość włók 62. w tem gruntów ornych i łąk, wynosi około włók 30 i lasu około włók 30, budynki na obydwóch folwarkach, w części nowe drewniane i murowane dostateczne i w dobrym stanie. Na żądanie może być również sprzedany każdy folwark osobno. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość powziąść można na Stacji Kłomnice u Pomocnika Zawiadowcy, lub Adres zostawić w Redakcji pod literami **X Z. O.** 2—3—21233

W FABRYCE KWIATÓW C. BOITO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 9.

Znaleźć można **wielki wybór**: Kwiatów, Gerland, Garniturów balowych, Modeli Paryzkich, oraz Doniczek z Kwiatami, żardiniery, koszyki, do ubrania salonów, na nadchodzące święta i karnawał, służyć mogących, z któremi tak co do wyboru, jak co do nizkości cen, poleca się Szanownej Publiczności. 1—2 — 21699 —

Przeszło 45 lat egzystujący

GŁÓWNY SKŁAD WIN I FABRYKA MIODU

POD FIRMĄ:

S. MALINIAK

pod Numer 1101/16 na Grzybowie w Warszawie.

Ma honor polecić Szanownej Publiczności Wina Węgierskie wytrawne, łagodne, maślacze stare, Francuzkie, Reńskie, Szampańskie w najlepszych gatunkach, oraz bardzo stare Miody, własnej konserwacji, wszystko w nader umiarkowanych cenach stałych.

2—2 — 21598 —

SPECJALNY SKŁAD WSTĄŻEK

S. H. Dąbrowskiego,

przy ulicy Senatorskiej Nr 16, wprost kościoła Ś. Antoniego

poleca wielki wybór Krawatów Damskich

jakie w tych dniach nadeszły, **w najnowszych kolorach i rodzajach**, po bardzo przystępnych cenach.

3—3 ☞ **W Niedzielę sklep otwarty.** ☜ — 21394 —

Bakalje świeże

z produktów tegorocznych, złożone z **daktyli, fig, malagi, migdałków w łupinie, marmolady i śliwek białych, funt po kop. 30.** Poleca Handel **BRACI WRÓBEL**, obok kościoła Ś-go Krzyża. 13—14 — 19720 —

Fabryka Resorów i innych wyrobów dla dróg żelaznych.

Lilpop i Niedźwiedziński, Czerniakowska Nr 68.

Specjalność na resory **wagonowe, powozowe, dorożkarskie, omnibusowe do bryczek** i wszelkich innych gatunków.

Sprężyny i inne przybory metalowe do wagonów.

Montowanie, naprawy i rekonstrukcje wszelkich machin parowych, rolniczych i przyrządów specjalnych. 44—0—3691

Po zwijającym się interesie hurtowym

TOWARÓW GALANTERYJNYCH I KRÓTKICH

w domu Nr 22, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw kościoła Świętego Antoniego, wejście przez bramę w podwórzu, na 1-szem piętrze.

ZUPEŁNA ROZPRZEDAŻ

po cenach hurtowych z potrąceniem jeszcze

przy zakupach do rs. 5	**od każdego rubla**	**15 kop.**
„ „ „ „ **10**	„ „	**20** „
„ „ „ **wyżej**	„ „	**25** „

Nadto towary wybrakowane lub uszkodzone za **50** procent, a nawet **25** procent niżej kosztu. Wyszczególnienie towarów:

Zabawki dziecinne, Materjały piśmienne, Przybory toaletowe, Wyroby skórzanne, Przybory myśliwskie, Towary nożownicze, Lichtarze, Kałamarze żelazne i bronzowe, Ozdobne łyżwy, Albumy i Ramki, Biżuterja, Kołnierzyki i Mankiety męzkie i damskie, Chustki różne i wiele innych rzeczy do użytku niezbędnie potrzebnych. Tamże są do sprzedania dwie wielkie szafy orzechowe oszklone, Półki i bufety sklepowe, Drzwi dubeltowe obite blachą żelazną, Ramiona od gazu i t. p. 10—10—20236

CUKIERNIA

Stanisława Rotherta

przy ulicy Marszałkowskiej pod Numerem 53

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że na Święta Bożego Narodzenia przysposobiła znaczny wybór **Cukrów** do ubierania choinek funt po 75 i 90 kop. **Cukierków desserowych** z najdelikatniejszemi smakami funt 60 kop., biorącym od razu 10 funtów cukierków dodaje 1 funt rabatu. **Marcepan** włoski zwany **Nuga** z pistacjami i orzechami, funt 60 kop. **Karmelki kwiatowe** w 16 gatunkach, funt 45 kop. **Ciasteczka** wyborowe **Peti-Fur** funt kop. 50. **Pierniki** własnego wyrobu, czekoladowe, Karlsbadzkie, Berlińskie, Norymbergskie, Marcepanowe. Toruńskie i Bruk Warszawski. Przyczem poleca się Szanownej Publiczności z obstalunkami na **Strucle** maślane, z cykatą, makiem, massą orzechową migdałowa i konfiturami na **Placki** z serem, massą orzechową i migdałową oraz na Torty, Piramidy, ciasta deserowe, kremy, galarety i lody. 5—6 — 21165 —

Potrzebni są

Rządca domu z kaucją, a na wieś Ekonom,

z dobremi świadectwami. Dowiedzieć się u stróża, ulica Wielka Nr 1437. —21651—2—3

MAMKA

Niemka, z kilkodniowym obfitym pokarmem, jest do wzięcia. Ulica Mostowa Nr 10, u Akuszerki. —21619—2—3

Magazyn Strojów

i Sukien Damskich,

jest do odstąpienia od Nowego Roku 1877,—z powodu zmiany interesów, jest to miejsce korzystne i książkami może być udowodnione, że procent dobry przynosi. Można go nabyć ze strojami lub bez.—Potrzeba do tego interesu rs. 700. Adres pod lit. T. T. proszę zostawić. —21600—2—3

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jest to proszek ryżowy zaprawiony bismutem,
wywiera więc zbawienny wpływ na skórę,
przylega, do twarzy a nie jest widoczny,
skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix. — W PARYŻU.

MAGAZYN WŁOSKI

Nowy-Świat Nr 37,

poleca Szanownej Publiczności **Stoły** drewniane i **Pudełka** z inkrustacją, bardzo ładne, oraz wiele innych wyrobów marmurowych nadesłanych z Florencji, służących na podarki Świąteczne.—Sprzedaje po cenach możliwie nizkich **Luigi Consortini.**

—21594—2—3

Do sprzedania z powodu wyjazdu:

Stół jadalny rozsuwany, umywalnia, Zegar dwutygodniowy, Tualeta

mahoniowa z szufladami, różne drobne rzeczy i **Powóz** cztero-osobowy. Hoża Nr 36, na parterze —21440—3—3

Masło Litewskie

jest do sprzedania funtami po kop 30, na większej partji daje się ustępstwo. Ulica **Szkolna Nr 4**, w dziedzińcu na prawo. —21626—2—3

BAŻANTY

krajowe tłuste

Koguty sztuka po rs. **2** kop. **50.**
Kurki „ „ **2** „ —

poleca Handel

BRACI WRÓBEL.

5—6—21347

WIADOMOŚĆ

dla Miłośników sztuki.

Jest do sprzedania starożytny **Obraz**, dzieło jednego z sławnych malarzy Włoskich. Wiadomość, ulica Mazowiecka Nr 12, mieszkania 1, lub stróż wskaże, od godziny 10 rano do 6 wieczór. —216001—2—3

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY“

przyjmuje do sprzedaży różne przedmioty nowe i używane za opłatą wpisowego 1%, a po sprzedaży 10% komisowego. Partje towarów powszechnego użytku nie opłacają wpisowego. Obecnie ma do sprzedaży obrazy olejne i sztychy różnej treści, naczynia porcelanowe lampy, bufet mahoniowy z blatem marmurowym, książki i nuty, różne towary galanteryjne i ubiory damskie i męzkie i wiele innych. Od 1-go Października przyjmuje do sprzedaży **Futra.** -16750—12—9

PRACOWNIA
A. Sangarskiej,
przeniesioną została na ulicę róg Ś-to Jerskiej i Freta Nr 13 nowy, gdzie jak dotąd tak i nadal przyjmować się będzie, wszelkiego rodzaju materjały do kartowania, jako to: materje jedwabne w rozmaitych kolorach i gatunkach, wełniane, bareże, tarlatany, crepe lise, falbany białe perkalowe, kołnierzyki, negliże, oraz rozmaitej szerokości **frendzle jedwabne**, które to przedmioty z znaną akuratnością wykonywać się będą.
Przypomina się Paniom, które od roku nieodebrały, pozostawionych do karbowania przedmiotów, aby niezwłocznie raczyły po nie się zgłosić, w razie zaś nieodebrania do dnia 1 Marca 1877 r., rzeczy te złożone zostaną do rozporządzenia Tow. Dobroczynności.
—21689—1—2

DOM
jest do sprzedania przy kolei Wiedeńsko-Warszawskiej, w bliskości stacji, niedaleko od Warszawy. Wiadomość, ulica Trębacka Nr 14, mieszkania 7. —21673—1—3

Z powodu słabości, jest do sprzedania
Kawiarnia,
przy ulicy Szeroka-Freta, w domu pod Nrem 7. Wiadomość na miejscu. —21665—1—3

Sanie Kareciane
czyli Kareta na saniach, używana, w fabryce powozów, Nr 19 Królewska, W. Romanowski, dawniej Hesse. —21668—1—3

Skład Węgli Kamiennych
z kompletnem urządzeniem i w pełnym rozwoju, położony w miejscu korzystnem, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu, róg ulicy Żelaznej i Krochmalnej Nr 36. —21700—1—3

Jest do sprzedania
Kwiat duży Radodonder,
przy ulicy Nowolipie pod Nrem 16, na 1-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 4.—Tamże przyjmuje się **Suknie** do roboty za przystępną cenę. —21701—1—3

Lodownia
jest razem do wynajęcia przy ulicy Nowe-Miasto Nr 4, obok kościoła Ś go Kazimierza Wiadomość u Rządcy domu lub u stróża. —21682—1—6

FUTRO
Palto piżmowcowe, wyłogi z bobrów, granatowem suknem kryte, za rs 50, zostało złożone w Zakładzie Kuśnierskim, u W. Rab, ulica Erywańska Nr 12. —21655—1—3

Fabryka Musztardy
A. BARTOSZYK,
Krakowskie Przedmieście Nr 20, zaopatrzona we wszystkie Musztardy w wyborowym gatunku, z czem się poleca Szanownej Publiczności. —21654—1—2

Są do sprzedania:
Koszule męskie od rs. 1, damskie i dziecinne od kop. 60, Kołnierzyki męskie po kop. 15, Muszkietery po kop. 20 i Kalesony.—Tamże potrzebna jest **Panna** do szycia na maszynie. Ulica Browarna Nr 2, mieszkania 12. —21658—1—3

Futro męzkie szopy
do nabycia za rs. 28. Ulica Bednarska Nr 4, mieszkania 23. —21687—1—3

Z powodu zwinięcia Zakładu
Jest do sprzedania:
Bielizna męzka, Kalesony flanelowe, Koszule tańsze i droższe prane, Skarpetki białe i kolorowe, po cenie kosztu. Nowe-Miasto Nr 347, nowy 19, 3-cie piętro, mieszkania 7. —2 6 9

Są do sprzedania:
Dwa Znaki boczne z napisami: na jednym „Cygara i Papierosy," na drugiem „Materjały Piśmienne," z odpowiedniemi na każdym namalowanemi gryppami, przydatne do Dystrybucji, oraz **Turek** z drzewa dobrego, w kostiumie tureckim, trzymający paczkę cygar i fajkę w rękach dobry znak nad Dystrybucję Wiadomość u Blacharza Haftmana pod Nrem 24 nowym, ulica Marszałkowska. —21690—

Objady prywatne,
smacznie przyrządzane, po cenie umiarkowanej.—Widok Nr 1 nowy, pierwsze piętro, mieszkania 9, stróż wskaże. —2067'—3—3

Do sprzedania:
3 Garnitury szopowe, mufki i kołnierze 7, 8 i 9 rs.—1 Garnitur tomakowy przykopcony 20 rs—1 Garnitur tomaki nowe, bardzo piękny 35 rs—1 Garniturek szopowy dla młodej panienki 6 rs Futro Szuba męska na mały wzrost rs 25. Rymarska Nr 14, obok składu natty, w Dystrybucji. —2.0.50—3—3

Biurko Damskie
szlibowane, francuzkim orzechem fornirowane i **Dwie Szafki** orzechowe do sypialni, z **pułkami**, w miejsce komód, zupełnie nowe, są do sprzedania. Mokotowska Nr 13. Stróż wskaże. —21495—2—3

BILLARD
w dobrym stanie rs. 200, **Kożuch** rs 15, do sprzedania. Wiadomość w Bawarji, Twarda Nr 32. —21405—2—3

Jest do sprzedania
MASZYNA
do szycia rękawiczek, nowego systemu, może być i częściowo upłacaną, stosowanie do umowy, przy ulicy Piwnej Nr 11 nowy. mieszkania 7, na drugiem piętrze. —21235—3—3

Śliwki Francuzkie
tegoroczne,
nadeszły już do handlu
BRACI WRÓBEL
w różnych gatunkach, zacząwszy od **kop. 25**, za jeden funt.
5—0 — 20558 —

Dwie Wozownie
w Hotelu Kowieńskim przy Poczcie w każdym czasie są do wynajęcia na skład powozów lub innych przedmiotów. Opłata miesięcznie z dwóch rs. 25, wiadomość u Rządcy. —21305—2—3

Do sprzedania
Płaszcz szopy,
Palto lisami podbite i płam **Elek** damskich. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 98, w parterze na lewo od frontu. —2 032—2—3

Reperacje Maszyn
wszelkiego rodzaju wykonywa spiesznie, dokładnie i tanio
FABRYKA
Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5).
3 19—0—2288—

Bardzo tanio!
Dywany średniej wielkości i **Dwa Kołnierze** damskie, tomakowy i skonksowy, są do sprzedania przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Krakowskim, w Zakładzie Fryzjerskim Teofila Szulca —21526—2—2

MAGAZYN
Mebli używanych
przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 60 na 1 piętrze.
Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.
14—0 — 15364 —

Wielki wybór.
Od 75 kop. para Lichtarzy,
„ rs. 5 „ Kandelabrów.
Bronze antique, poleca ją
F. Wierzbicki i S-ka,
w Hotelu Angielskim, róg ulicy Wierzbowej i Trębackiej. —26563—2—3

Dwie Sieczkarnie
fabryki PP. Lilpop, Rau et Comp., średnia i najmniejsza, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Walicow Nr 7, u p. Świeczewskiego. —21512—2—3

Jest do sprzedania około
20 pudów Jabłek zimowych,
mogą być nabywane i na korce lub funty. Wiadomość w Składzie Drożdży Wiedeńskich przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej w domu W-go Bujno, na 1-m piętrze, wprost domu zwanego Roezlera. —21568—2—2

Kołnierz Sobolowy
za rs. 35, złożony do sprzedania w Zakładzie Kuśnierskim P. Konińskiego. Ulica Krakowskie-Przedmieście, wprost Towarzystwa Dobroczynności. —21569—2—2

FUTRA
DO SPRZEDANIA:
W Sklepie K. Konińskiego,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 51, wprost Dobroczynności, są do sprzedania z futer męzkich Szuby niedźwiedzie, Kożuszki węgierskie i Paletoty futrzane,—z damskich: Paletoty futrzane, Mufki, Kołnierze i Szyjki, począwszy od króliczych po rs. 2, do sobolowych po rs. 60, za garnitur, co znaczy po bardzo nizkich cenach. —20579—5—12

W Pracowni Sukien, Okryć, Salop i t. p. rzeczy, przyjmuje się wszelka robota
po cenach przystępnych, Nr 48, ulica Chmielna, za Komorą. —20321—3—3

Zabawek wielki wybór
poleca
F. Wierzbicki i S-ka,
w Hotelu Angielskim, róg ulicy Wierzbowej i Trębackiej. —21561—2—3

SUTANNA
czyli suknia księdza świecka, jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu czarna sukienna spodnia atłasowa, raz tylko używana, za przystępną cenę, upoważnia się panią Zandt do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 4, w lewej oficynie na trzeciem piętrze. —21339—3—3

POWIDŁA
Węgierskie słodkie
Otrzymał Handel
Braci Wróbel
Sprzedaż ukuteczna się na pojedyńcze funty oraz na pudy i całe beczki.
6—0—20922

W Sklepach Stowarzyszenia
„MERKURY"
sprzedawane są
Śledzie Angielskie
po kop. $2\frac{1}{2}$ za sztukę. —19721—10—12

PRACOWNIA
H. LUBRYCZYŃSKIEJ
Stare Miasto Nr 12,
przyjmuje do roboty Suknie, Szuby futrzane, Okrycia, Paltoty damskie, Bieliznę damską i męzką, starannie i gustownie się wykonuje, po cenach bardzo umiarkowanych —19882 —

WYPRZEDAŻ
Win Ruskich
czerwone i białe, po cenie rs. 1,20 za garniec, a w większej partii znacznie taniej, oraz na Święta przysposobitem znaczne zapasy **Piwa lagrowego**, tak lżejsze jako i mocniejsze i **Portery** w dobrym gatunku, zarazem tam się można dowiedzieć gdzie jest do sprzedania **Bawaryjka** tania i w dobrym punkcie. Podwal Nr 7.—**Sperling**. —21566—3—3

Odebrano świeży transport
HERBATY PRAWDZIWEJ KIACHTYŃSKIEJ
w Składzie Firmy
BAKUMENKO,
na Krakowskiem-Przedmieściu, którą poleca Szanownej Publiczności. —21706—1—3

Taniość! Taniość! Taniość!
Dla Gospodyń lubiących oszczędność.
8 rs. 90 kop. 10 korcy **Węgla Kamiennego**, z dostawą z najlepszej kopalni zagranicznej, na pudy 17 kop. Wiadomość w targu W-go Rybińskiego od ulicy Hożej Nr 9, przy drugiej bramie, od Placu Ś-go Aleksandra, w sklepie wyrobów z Młyna Parowego, dawniej Bankowego, u Pietraszkiewicza. —21692—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
KOZETA,
kryta rypsem zielonym, mahoniowa, za bardzo niską cenę—Tamże są **Stoliki 2** do kart. Ulica Leszno Nr 31, stróż wskaże —21693—1—1

Przy ulicy Złotej pod Nrem 35, od 1 Kwietnia 1877 r. do wynajęcia, **Mieszkanie** na parterze, eleganckie urządzone, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, schowania, piwnicy, drwalni i ogródka z Altanką. Mieszkanie to ma tę zaletę, że wchód wprost z sali do wystawy w ogródku urządzonej prowadzi. Wiadomość na miejscu u Właścicielki domu. —21702—1—1

POKÓJ
duży na dole, z osobnem wejściem, z meblami lub bez, do wynajęcia w każdym czasie Sienna Nr 13, mieszkania 2. —21683—1—2

POKÓJ
dla kawalera, na parterze od frontu, może być z pościelą. od Nowego Roku, za rubli 10 do wynajęcia. Ulica Śliska Nr 18, wiadomość u Właściciela. —21685—1—2

Jest do wynajęcia od Nowego Roku
POKÓJ
z meblami, usługą, przy ulicy Bednarskiej, blizko Krakowskiego-Przedmieścia Nr 19. —21664—1—1

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania w każdym czasie
Sklep Wiktuałów,
z pieczywem i norymberszczyzną, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w sklepiku róg Siennej i Zielnej Nr 3. —21684—1—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie
SKLEP
z pokojem i oknem wystawowem, z towarem i z całem urządzeniem, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu pod Nrem 2, ulica Piekarska. —21676—1—3

Z powodu nagłej zmiany jest zaraz, za przystępną cenę, do odstąpienia
SKLEP
z pieczywem i wiktuałami, z pokojem i dwoma piwnicami, Dunaj Wązki Nr 2. —21691—1—2

We Wtorek wieczór w przejeździe od Teatru przez Czystą na Nowy Świat zgubiony został
Sztylet
z rączką z kości słoniowej. Łaskawy znalazca raczy go zwrócić za nagrodą na Nowy-Świat róg Ćmielnej Nr 29, mieszkania Nr 2. —21695—1—2



ZEGAREK ZŁOTY,
o jednej kopercie, z podwójnym sekundnikiem, o 24 kamieniach, z fabryki Augusta Etienne Nr 1855, skradziony został w Łęczycy. Uprasza się PP. Zegarmistrzów w Warszawie i na prowincji, o pilne baczenie i przytrzymanie takowego w razie zjawienia się go i udzielenie wiadomości pod Nr 17, ulica Chmielna, do W. Bernhard. —21587—3—3

Zginęła siedmio miesięczna
Suka, rassy Seter,
szerść kasztanowata, z białemi plamami, na nosie i łapach, woła się na imię „Margo." Kto ją odprowadzi do domu Zarządu Wojennego na Nowym-Świecie, do Jenerała Gallera, otrzyma **Pięć rubli sr.** —21614—2—2

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 283

Dnia 21 Grudnia 1876 roku. *Czwartek.* *Dnia 9 (21) Grudnia 1876 roku.*

NAKŁADEM
GEBETHNERA I WOLFFA
wyszły następujące dzieła:

Świat zwierzęcy w obrazkach zebrany dla młodocianego wieku przez autorkę „Wieczorów czwartkowych“ z 96 tabl. rycin. kolor. opr. rs. 1 kop. 50.
Malowanki, dziesięć kolorowanych tablic opisane rymem dla drobnej dziatwy, przez **Jana Chęcińskiego**. Wyd. 2-gie, opr. rs. 1.
Przewodnik dla mularzy, czyli krótki zbiór najcelniejszych wiadomości do nauki mularstwa należących z 214 drzeworytami w tekście, podług najnowszych źródeł z zastosowaniem się do potrzeb miejscowych, ułożył **Władysław Hirszel.** Wyd. 2, rs. 1k. 50.
Starosta Warszawski. Obrazy historyczne z XVIII wieku, przez **J. I. Kraszewskiego** 2 tomy, rs. 3. 5—6 — 20,271 —

Na Gwiazdkę.
dla małych dzieci
poleca Księgarnia i Skład Nut
FERDYNANDA HÖSICK,
w Warszawie, Senatorska Nr 496.

Ach co za prześliczne Abecadło. Przepyszny Abecadlnik chromolitografowany z 24-a rycinami, opracowany przez Wład. Szymanowskiego, w ozdobnej oprawie kartonowany. Cena w formacie in 8-vo z rycinami kolorowemi.................. rs 1 k. —
„ „ „ „ czarnemi.................. „ — „ 50
w formacie Leporello (parawanikowym), z ryc. kolorowemi....... „ 1 „ —
„ „ „ „ „ czarnemi......... „ — „ 50
Jest to pierwszy tak ozdobny abecadlnik w języku polskim.—Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 8—8 — 19585 —

KALENDARZE JÓZEFA UNGRA
NA ROK 1877.

KALENDARZ
Warszawski Illustrowany Popularno-Naukowy
JÓZEFA UNGRA
na rok zwyczajny **1877.**

Wydany obecnie Kalendarz na rok 1877 liczy 32-gi rok swego istnienia, i oprócz niezbędnych wiadomości informacyjnych, mieści w sobie artykuły najcelniejszych w literaturze naszej pisarzy.

Oprócz tego pośród działu informacyjnego mieści się tak zwany **„Przewodnik Warszawki,“** który ze względu na rozmaite wiadomości i informacje jakie w sobie obejmuje, z nową reformą sądową, zarówno dla osób z prowincji do Warszawy czasowo przybyłych, jak i dla stale zamieszkałych, jest nader pożytecznym.

Cena egzemplarza kop. 50.

Niezależnie od powyższego Kalendarza opuściły prasę drukarską:
DZIENNIK
na rok 1877.

Wydawnictwo to stanowi ozdobnie oprawną książeczkę z ołówkiem, w guście **Notice,** w której czyste kartki, opatrzone datami kalendarskiemi, służyć mogą do codziennego zapisywania wszelkich adnotacji, uwag i różnych osobistych interesów.

Cena egzemplarza kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY
na rok 1877.
Cena egzemplarza k. 15.

UWAGA: Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rs. jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, takowe wysłane im zostaną **franco;** jeżeli zaś nadeszlą należytość za którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. **10** do każdego egzemplarza oddzielnie, na koszta przesyłki.

Adres: Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 2406.
11—12 — 18243 —

Nakładem i drukiem księgarni pod firmą: Józefa Zawadzkiego w Wilnie, wyszedł tom III-ci dzieła p. tyt.:
RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ,
(początkowo) podług notat **Aleksandra Zdanowicza.**
Uzupełniony i do ostatnich czasów doprowadzony, przez **Leonarda Sowińskiego.**

Tom powyższy zawiera cały szereg poetów od Mickiewicza po rok 1875, z dokładną wiadomością biograficzną o każdym z nich, oraz z treściwym rozbiorem i oceną ich utworów, podług najznakomitszych naszych tegoczesnych krytyków, z przytoczeniem celniejszych wyjątków każdego z autorów.

Tom IV-ty obejmujący teatr, powieści, historję i inne oddziały prozy, znajduje się pod prassą.

Dzieło niniejsze ułożone w sposób niezmiernie treściwy, interesujący i popularny, przedstawia najzupełniejszy obraz **literatury polskiej,** od jej początków do ostatnich czasów, i dla każdego pragnącego się dokładnie z nią obeznać jest niezbędne.

Cena prenumeracyjna 4-ch tomów obejmujących górą 200 arkuszy ścisłego druku od dnia 1-go Października r. b. wynosi rs. 10, z przesyłką rs. 11. Po wyjściu całego dzieła cena będzie podwyższona.
12—12 — 17059 —

NA GWIAZDKĘ.
LES DEUX SOEURS.
Zbiór kompozycji zupełnie łatwych dla początkujących
na 4 ręce na fortepian
Z PIĘKNĄ RYCINĄ

Nr 1—3. Melodje Polskie najulubieńsze. Każdy Numer . . . . kop. 30
(wszystkie 3 N ra w jednym zeszycie) . . . . „ 75
Nr 4—6. Tańce oryginalne zupełnie łatwe dla dzieci.
mianowicie:
Nr 4. Polka i Walc . . . . „ 30
Nr 5. Mazur i Oberek . . . . „ 30
Nr 6. Polka, Mazur i Galop . . . . „ 30
Nr 7—9. Wyjątki z najpiękniejszych oper. Każdy Nr . . . . „ 30
jak: Łucja, Zampa, Stradella, Trovatore, Tell, Vie Parisienne, Fra-Diavolo, Belle Helene. Giulia Gentil.
(Wszystkie 3 Nra w jednym zeszycie) . . . . „ 75
Nr 10—12: Kompozycje Salonowe dla osób lepiej grających,
mianowicie:
Nr 10. **Dobrzyński,** Marche Triomphale . . . . „ 45
Nr 11. **Beyer,** Fantaisie Martha . . . . „ 45
Nr 12. **Guttman,** Tourbillon Galop . . . . „ 52

Biorący wszystkie 12 Nrów razem, płacą tylko rs. 4.
Nakład księgarni i składu nut
Ferdynanda Hösick w Warszawie.
Do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji.
3—3 — 20523 —

Księgarnia, Skład Nut i Ekspedycja pism perjodycznych
Maurycego Orgelbranda
naprzeciw posągu Kopernika
oraz Filje przy ulicy Senatorskiej Nr 22

Z dniem 1 Listopada r. b. zaprowadzony został
w Filji przy ulicy Senatorskiej Nr 22.
ODDZIAŁ INFORMACYJNO-KOMMISSOWY,
dla mających zamiar sprzedać lub nabyć po cenach przystępnych książki tak z dawniejszych epok (antyki) jakotez obecnego stulecia w stanie nowym lub używanym.

W tym celu **posiadacze rzadkości bibljograficznych,** oraz książek z nowszych czasów, mający zamiar takowe zbywać proszeni są o zgłaszanie się do **Filji** z dokładnemi wykazami i **oznaczeniem cen minimum.** Książki o ile miejsce pozwoli, będą w komis przyjmowane.

Życzący nabywać po nizkich cenach książki rzadkie z dawnych lat, **oraz nowsze** w stanie używanym, proszeni są o objawienie swoich żądań, a Księgarnia postara się najrychlej i najskuteczniej usłużyć.

W celu ułatwienia obu stronom skuteczności życzeń, **Filja** prowadzić będzie ściśle odpowiednią kontrolę.

Prócz tego **Filja** oraz główna księgarnia (naprzeciw posągu Kopernika) zajmują się stale wyszukiwaniem w kraju i za granicą wyczerpniętych, lub rzadkich dzieł, dostarczając katalogi wszelkie, tak nowe jako i całych bibljotek przeznaczonych do sprzedaży z wolnej ręki lub drogą licytacji. 4—4 — 19072 —

Nakładem i drukiem Aleksandra Pajewskiego
wyszedł z druku:
KALENDARZ
HUMORYSTYCZNY
NA ROK
1877
UŁOŻONY PRZEZ REDAKCJĘ
KOLCÓW.
Kalendarz ten jest do nabycia w Kantorze wydawcy (w Warszawie, ulica Niecała Nr 12), oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji i zagranicą. CENA egzemp. kop. 45. 3—3 — 19840 —

NAJNOWSZE
ODKRYCIA I WYNALAZKI
Dzieło ozdobione 192 pięknemi drzeworytami, wyszło z druku nakładem **Jana Noskowskiego.** Dostać można w **Kantorze Drukarni** wydawcy, Mazowiecka Nr 11, oraz we wszystkich księgarniach. **Cena rs. 2,** w ładnej oprawie rs, **2 kop. 40.**
3—6 — 21031 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою